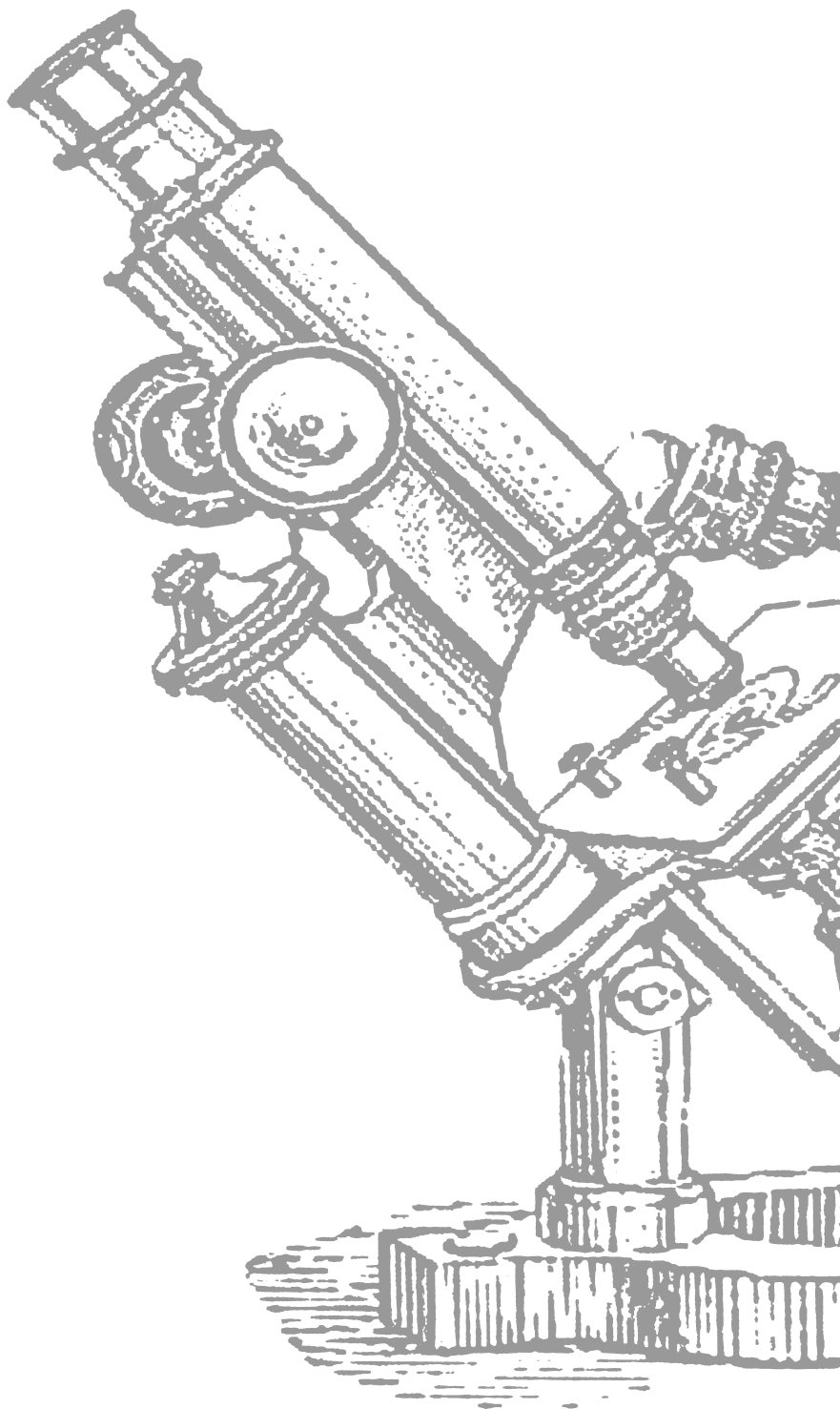




Godzina detektywów

JÜRGEN THORWALD

znak



Godzina detektywów

Rozwój i kariera kryminalistyki

JÜRGEN THORWALD

Przełożyli

*Krystyna i Kazimierz Jaegermannowie,
Jerzy Dumański, Jan Markiewicz*

Wydawnictwo Znak
Kraków 2010



Tytuł oryginału
Die Stunde der Detektive

© 1969 Droemersch Verlaganstalt Th. Knauer Nachf. GmbH & Co. KG,
Munich, Germany

Projekt okładki i opracowanie graficzne
Kuba Sowiński

Strony tytułowe
Paweł Panczakiewicz

Na stronach tytułowych
Rycina przedstawiająca mikroskop, pochodząca z: *Webster's New International Dictionary of the English Language*, 1911, G & C Miriam Co. Springfield, MA

Opieka redakcyjna
Mariusz Gądek


Korekta
MELES-DESIGN

Skład i łamanie
MELES-DESIGN

Copyright © for the translation by Krystyna Jaegermann
Copyright © for the translation by Jerzy Dumański
Copyright © for the translation by the Estate of Jan Markiewicz

Poprzednie wydania książki ukazały się nakładem Wydawnictwa Literackiego
w 1975 i 1993 roku.

ISBN 978-83-240-1308-1

 Książki z dobrej strony: www.znak.com.pl
Spółeczny Instytut Wydawniczy Znak, 30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37
Dział sprzedaży: tel. (12) 61 99 569, e-mail: czytelnicy@znak.com.pl

Spółeczny Instytut Wydawniczy Znak, ul. Kościuszki 37, 30-105 Kraków. Wydanie I, 2010.
Druk: Drukarnia Wydawnicza im. W.L. Anczyca S.A., ul. Wrocławska 53, Kraków.

SPIS TREŚCI

Przedmowa — 37

ROZDZIAŁ I

U GRANIC TEGO CO DOSTRZEGALNE, *czyli* DROGA SEROLOGII SĄDOWO-LEKARSKIEJ

1. Berlin, rok 1904. Zniknięcie dziewięcioletniej Lucie Berlin największą sensacją kryminalną stolicy Rzeszy. Poranek 11 czerwca. Znalezienie w Szprewie ciała dziecka bez głowy i kończyn. Zaalarmowanie berlińskiej policji. Prezydent policji von Borries. Szef policji kryminalnej Dieterici na miejscu zbrodni. Komisja specjalna do spraw zbrodni głównych. Wannowski i Wehn. Zidentyfikowanie dziecka — 47
2. Kamienica czynszowa przy Ackerstrasse 130 i zniknięcie Lucie Berlin 9 czerwca 1904. Lekarze sądowi Strassmann i Schulz. Zbrodnia na tle seksualnym. Wszczęcie śledztwa przez komisarzy Wannowskiego i Wehna. Sytuacja berlińskiej policji kryminalnej na początku naszego wieku. Początek okresu kryminalistyki naukowej, zapoczątkowanej dwa dziesiątki lat wcześniej przez Alphonse'a Bertillona w Paryżu. *Bertillonage*, fotografia, system kartotekowy, odciski palców, badanie śladów, medycyna i chemia sądowa. Berlińska policja kryminalna idzie z postępem czasu. Von Borries, hrabia Pückler, Dieterici. Stosunki, urzędy i słabe punkty. Lindenau i Niceforo. Obraz socjalny ulicy Ackerstrasse. Rodziny robotnicze obok sutenerów, prostytutek i przestępców. Rodzina Berlinów i jej otoczenie. Historia zeznań świadków. Tajemniczy kulawy osobnik i park Humboldthain. Aresztowanie agenta ubezpieczeniowego i sutenera Ottona Lenza. Konfrontacja z dorosłymi i dziećmi. Alibi Lenza. 15 czerwca. Odkrycie głowy i rąk Lucie Berlin w Charlottenburger Verbindungskanal. Rosnące wzbudzenie. Poszukiwania na dużą skalę i nowe dane z kamienicy czynszowej na Ackerstrasse. Johanna Liebetruth i Theodor Berger. Ponura historia tej

pary. Johanna Liebetruth odbywa karę aresztu w dniach od 8 do 11 czerwca. Przygoda Bergera w czasie jej nieobecności. Pijaństwo i seksualizm. Zaginiony koszyk podróżny Johanny Liebetruth. Uwężenie Bergera w dniu 16 czerwca — **52**

3. Odnalezienie dolnych kończyn zamordowanej dziewczynki niedaleko mostu Sandkrug. Rewizja w mieszkaniu Liebetruth. Chemik sądowy Paul Jeserich. Wielkość i osobliwość pioniera kryminalistyki przyrodniczej. Praca Jesericha w dziedzinie badania krwi — **69**
4. Historia rozwoju nauki o śladach krwi. Tajemniczy świat badań naukowych. Sztuka orzekania. Lacassagne, Florence i Fricon. Chemiczne metody wykrywania obecności krwi od roku 1850. Schönbein i woda utleniona. Van Deen i drzewo gwajakowe. Adlerowie i benzydyna. Teichmann i kryształki heminy. Spektroskopia śladów krwi. Trwająca sto lat walka o możliwość odróżniania krwi ludzkiej od zwierzęcej. Odkrycie Uhlenhutha w roku 1901. Reakcja precypitacyjna Uhlenhutha pozwalająca na odróżnienie krwi ludzkiej od zwierzęcej. Wassermann — **72**
5. Poszukiwania śladów krwi przez Jesericha. Poszukiwania zaginionego podróżnego koszyka. Zbiegowisko przed więzieniem śledczym. Niedziela 26 czerwca 1904. Szyper z Gross-Wusterwitz i koszyk. Wartość odnalezionego przedmiotu, na który nie zwrócono uwagi w dniu 11 czerwca. Czerwone plamy na pleciance. 29 czerwca 1904. Stwierdzenie śladów krwi ludzkiej w plamach. Cudowna wartość testu Uhlenhutha. Akt oskarżenia przeciw Theodorowi Bergerowi. Bezowocna walka obrońcy przed sądem przeciwko dowodom o obecności krwi ludzkiej. Zasadzenie Bergera w dniu 23 grudnia 1904 — **81**
6. Wspomnienia Francuza o procesie Bergera. Żądanie udowodnienia nie tylko obecności krwi ludzkiej, ale również indywidualnej identyfikacji krwi. Wiedeń 1901: pierwsze doniesienie Karla Landsteina o zlepianiu względnie aglutynacji krwinek różnych ludzi. Wstęp do odkrycia grup krwi. Roz-

wój kariery naukowej Landsteinerja, trzydziestotrzyletniego syna dziennikarza. Asystent prof. Weichselbauma w Instytucie Anatomii Patologicznej Uniwersytetu Wiedeńskiego. Krew Landsteinerja i jego kolegów: Sturliego, Erdheima, Pletschniga, Störka oraz laboranta Zaritscha. Prawidłowości rządzące aglutynacją. Wykrycie grup krwi A, B i 0. Janský i Moss. Decastello, Sturli i grupa AB. Zlekceważenie odkryć przez świat naukowy. Instytut Medycyny Sądowej w Wiedniu i jego asystent Max Richter. Pierwsza myśl o częściowej realizacji marzenia „zindywidualizowania” śladów krwi przy pomocy grup krwi. Doświadczenia Richtera z zasuszonymi plamami krwi. Cudowne odkrycie: właściwości grupowe krwi zostają zachowane w śladach krwi. Wykład Richtera przed medykami sądowymi na LXXIV Zjeździe Niemieckich Przyrodników i Lekarzy w Karlsbadzie. Listopad 1902. Wielkie rozczarowanie. Nikt nie docenia kryminalistycznego znaczenia śladów krwi. Droga Richtera do Monachium. Rezygnacja i samobójstwo. 1903–1905: odkrycie Landsteinerja o oddzielaniu się przeciwciał i o reakcji wiązania przeciwciał. Podstawa przyszłej nauki o śladach krwi. Tymczasowe niedoceniające jego osiągnięć. Szukanie nowego miejsca pracy w R.K. Ziechenhuis w Hadze. Dalsza droga do Fundacji Rockefellera w Nowym Jorku — **88**

7. 1915: Turyn. Leone Lattes, asystent Instytutu Medycyny Sądowej w Turynie. Powrót do badań nad grupami krwi dla celów kryminalistycznych. Pochodzenie metody szkiełka nakrywkowego dla stwierdzenia właściwości grupowych w śladach krwi. Tragedia rodzinna robotnika Renzo Girardiego. Andrea Girardi i Teresa Einaudi. Dziwne plamy krwi na koszuli. Wyjaśnienie tajemnicy przez oznaczenie grup krwi. 1916: pierwszy przypadek morderstwa badany przez Lattesa w Turynie. Pokrwawiony płaszcz Aldo Petrucciego. Grupa śladów krwi nie zgadza się z grupą krwi zamordowanego. Zwolnienie Petrucciego i pierwsze doniesienie Lattesa o swoich osiągnięciach. Pierwsza wojna światowa. 1923: podjęcie na nowo pracy. Trzy nowe przypadki morderstwa. 1925: pierwszy oddźwięk. Praca Popowa w Moskwie. Georg Strassmann. Fritz Schiff w Berlinie. Książka Lattesa pt. *Indywidualizacja krwi*. Pierwszy przełom: 1926. Lattes i Schiff na

- xv Zjeździe Niemieckiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Społecznej w Düsseldorfie. Wstrząsający bilans: dwadzieścia pięć lat po odkryciu grup krwi na świecie znanych jest tylko dwanaście przypadków oznaczenia grup krwi w kryminalistycznych śladach. Metoda szkiełka nakrywkowego wykryta przez Leone Lattesa zostaje wprowadzona do kryminalistyki — **101**
8. Przypadek Hussmanna–Daubego w Gladbeck 1929. Wczesny ranek 23 marca przed domem Schultenstrasse 11. Morderstwo lub samobójstwo maturzysty Helmuta Daubego. Śmiertelne poderżnięcie szyi. Stan kryminalnej policji w Prusach po pierwszej wojnie światowej. Podporządkowanie policji władzom państwowym. Radca kryminalny Pest i komisarz kryminalny Klingelhöller. Brak komisji do spraw morderstw i niedociągnięcia oraz złe decyzje w pierwszych godzinach śledztwa. Wieczór przy piwie w Bauer i powrót do domu maturzystów Hussmanna, Daubego, Labsa i Brettschneidera. Brak lekarza sądowego i niezauważenie wystającego rogu koszuli. Karl Hussmann na miejscu zabójstwa. Ślady krwi na jego mokrych butach. Próby wyjaśnienia. Niezaprotokołowane obserwacje asystentów kryminalnych: Rehlinghaua, Tramperta i Colesiego. Poszukiwania w pokoju Hussmanna. Ślady krwi na płaszczu. Brakująca chusteczka i brakujący nóż — **112**
9. Dziwna sylwetka Hussmanna. Jego droga z Gwatemali do Gladbeck. Dwu-znaczne wypowiedzi nauczycieli i kolegów szkolnych. Homoseksualista i sadysta? Dziwna przyjaźń z Daubem. Biblijny krąg. Obawa świadków przed Hussmannem. Oddalenie się Daubego od przyjaciela. Ewentualność zabójstwa z miłości, nienawiści lub zemsty. Jednostronne badanie śladów tylko w kierunku obecności krwi ludzkiej. Zmarnowanie materiału ze śladów. Wyniki z Zakładu Badań Chemicznych w Recklinghausen: krew ludzka. 23 marca – aresztowanie Hussmanna. Naiwna nadzieja, że stwierdzenie w plamach krwi ludzkiej zmusi go do przyznania się do winy. Dopiero 28 marca: wskazówka lekarza Marksa, że w Bonn istnieje możliwość stwierdzenia grup krwi. Przesłanie butów i ubrania do Instytutu Medycyny Sądowej w Bonn. Prof. Viktor Müller-Hess. Wyniki: Hussmann ma

grupę 0, Daube grupę krwi A. Plamy na butach Hussmanna wskazują grupę krwi A. Krytyczne uwagi Müllera-Hessa na temat obchodzenia się ze śladami krwi. Nadprokurator Lingemann i późniejsze wołanie o pomoc do Berlina. Berlińscy komisarze kryminalni Werneburg i Lissigkeit. Daremne próby odwrócenia niepowodzeń. Odkrycie utajonych, psychologicznych przyczyn. Dom opiekuna Kleiböhmera krytycznej nocy. Rekonstrukcja przebiegu strasznego zdarzenia. Zaprzepaszczenie możliwości wykorzystania dowodów. Proces Hussmanna od 16 do 30 października w Essen. Uniewinnienie. Wpływ tego przypadku kryminalnego na rozwój serologii grup krwi w kryminalistyce — **124**

10. Rozpowszechnienie metody Lattesza oraz określenie granic jej wydolności. Poszukiwanie nowych dróg. 1 stycznia 1929 w Innsbrucku. Franz Josef Holzer wkracza w świat serologii sądowej. Rozwój naukowy Holzera. Prof. Karl Meixner a kryminalistyka. Wpływ przypadku morderstwa Halsmanna. 1930: narodziny absorpcyjnej metody Holzera dla określenia właściwości grupowych w śladach krwi. Próby w muzeum Instytutu Medycyny Sądowej w Innsbrucku. Narzędzia zbrodni z pięćdziesięcioletnimi śladami krwi. Niezwykłe spojrzenie na dawno zapomniane zabójstwo. 12 września 1930: Holzer przed XIX Kongresem Niemieckiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Społecznej w Królewcu — **137**
11. Pierwsza próba nowej metody przeprowadzona przez odkrywcę: przypadek Maira w Tyrolu w listopadzie 1931. Dramat drobnego rolnika na tle światowego kryzysu gospodarczego. Dom Maira w Imst. Zamordowanie wieśniaka Franza Maira rankiem 10 listopada 1931. Osoby dramatu: Franz Mair, jego służąca i kochanka Adelheid Staudacher, jego macocha Anna, bracia przyrodni Wilhelm i Karl. Poszukiwania żandarmów w Imst. Komendant powiatowy Federspiel i ślady krwi na spodniach oraz na łapciach Karla Maira. Metoda absorpcyjna wykazuje w śladach grupę krwi 0. Grupa krwi zamordowanego. Zużytkowanie wyników w mistrzowskich przesłuchaniach sędziego śledczego Stettnera. Przyznanie się Karla Maira dnia 7 grudnia 1931. Relacja o zabójstwie. Proces Maira

w marcu 1932 i wprowadzenie metody absorpcyjnej Holzera do kryminalistyki — **146**

12. Dalszy rozwój i określenie granic wydolności metody. Otwarte problemy grupy krwi 0. Holzer pragnie dalej studiować serologię. Wiadomość o zdobyciu przez Karla Landsteinerja Nagrody Nobla. Podróż Holzera do Nowego Jorku i roczne studia finansowane przez Fundację Rockefellera. Działalność i studia Landsteinerja w Nowym Świecie. Landsteiner, Philippe Levine i odkrycie pierwszego czynnika krwi M, N, MN. Hirszfeld i von Dungern. Odkrycie podgrupy A z podziałem na A_1 i A_2 . Nowe serologiczno-kryminalistyczne marzenia: czy będzie można wykazać w śladach także podgrupy i czynniki krwi. Powrót Holzera do Europy. „Szczyty” europejskiej nauki o śladach krwi. Merkel, Schwarzacher, Walcher, Balthazard, Lacroix i Schwarz. Rozszerzenie rekonstrukcji morderstwa na podstawie śladów krwi. Walter Specht i chemiluminescencja śladów krwi. Próby określenia wieku plam. Oznaczenie podgrup i czynników. Międzynarodowe wysiłki. Lauer, Jungmichel, Therkelsen, Moureau, Lambert, Lattes i Formaggio. „Metodą z wyboru” okazała się metoda absorpcyjna Holzera. Przeniesienie Holzera do Berlina w roku 1938. Asystent Victora Müllera-Hessa. Jego pierwsze skuteczne oznaczenie czynników krwi M i N w przypadku rabunkowego morderstwa kontrolera „Mitropy” Adolfa Stephana 20 października 1941. Serologia na nowych drogach służących kryminalistyce — **162**
13. 18 stycznia 1939. Wstęp do omówienia przypadku Pameli Coventry w Romford w hrabstwie Essex w Anglii. Dziewczynka zniknęła bez śladu w drodze do szkoły. Coronation Drive – ulica bez końca. Skierowanie inspektora Bridgera ze Scotland Yardu. Odkrycie martwego dziecka na skraju lotniska Hornchurch. Daremne poszukiwania. Sir Bernard Spilsbury w czasie sekcji zwłok. Niedopałek papierosa na piersi zmarłej. Roche Lynch. Jego osobowość i działalność jako pioniera biologicznej kryminalistyki w Anglii. Publikacja Japończyka Yamakamiego na temat substancji grupowych krwi w ludzkim nasieniu i w ślinie w czerwcu 1925. Niezależne odkrycie tego samego zjawiska przez Landsteinerja i Levine’a w roku 1926. Rozszerzenie

- odkrycia przez Fina Putkonena i Niemców: Schiffa i Lehrsa. „Wydzielacze” i „niewydzielacze”. Koncepcja możliwości wykrycia grupy krwi domniemanego przestępcy na miejscu zbrodni na podstawie badania płam nasienia, śliny i potu. 1928: ujęcie pewnego mordercy przez japońskiego medyka sądowego Fujiwarę przy pomocy określenia grupy krwi z płam nasienia. 1938: Włoch Galloro i stwierdzenie grupy krwi ze śladów śliny na papierosie. Zastosowanie nowej metody przez Roche’a Lyncha w przypadku Pameli Coventry. Grupa krwi A. Nowe szeroko zakrojone poszukiwania na Coronation Drive. Aresztowanie Leonarda Richardsona 2 lutego 1939. Liczne momenty obciążające. Richardson nie zgadza się na przeprowadzenie badania grupowego jego krwi. Wykrycie właściwości grupowych na jego chusteczce zabrudzonej wydzieliną z nosa. Wynik: grupa krwi A. Rozprawa przeciw Richardsonowi prowadzona przez Old Bailey w kwietniu 1939. Brak zaufania przysięgłych do badań śliny. Uwolnienie — **168**
14. Morderstwo rabunkowe na Walterze Dinivanie w Branksome 21 maja 1939. Główny inspektor Leonard Burt i nadintendent Cherril. Dziwne niedopałki papierosów na tapczanie denata. Burt przypomina sobie przypadek Pameli Coventry. Przesłanie niedopałków papierosów do Roche’a Lyncha. Wykrycie rzadkiej grupy krwi AB ze śladów śliny. Inne momenty obciążające. Joseph Williams. Ponura osobowość Williamsa i trudności w pracy śledczej. Podstępne uzyskanie materiału do badania grupowego krwi Williamsa. Również Williams posiada grupę krwi AB. Awantury podczas rozprawy przeciw Josephowi Williamsowi w Dorset w październiku 1939. Przysięgli znowu nie wierzą w wartość dowodów rzeczowych. Uwolnienie i triumfalne wyjście z sali sądowej. Następnej nocy Joseph Williams przyznaje się do zabójstwa. Potwierdzenie słuszności wyniku badania śliny. Śmierć Williamsa w Nottingham w 1951 — **181**
15. Przypadek Alice Persico w Nowym Jorku 1943. Noc 31 marca. Obserwacje Edwina J. Finnerty’ego na West 30th Street. Ciało ofiary na chodniku. Dom czynszowy nr 337 i John Manos. Historia greckiego emigranta w Nowym Jorku. Aresztowanie Manosa i jego zapewnienia o niewinności.

- Rothengast, detektywi trzeciego okręgu i oskarżyciel Louis Pagnucco. Za-
 wiłe dochodzenia. Odkrycie plamki na linoleum podłogi w pokoju Ma-
 nosa. Jego oświadczenie, że nigdy nie przyjmował w swoim pokoju obcej
 osoby. Serologiczne laboratorium szefa Medical Examiner z Nowego Jorku.
 Alexander S. Wiener. Praca Wienera z Landsteinerem. Jej międzynarodowe
 znaczenie. Badanie płamy. Wydzielina z płuc. Określenie grupy A. Zgod-
 ność z grupą denatki. Grupa krwi Manosa B. Historia krótkiego spotkania
 z Alice Persico. Wyrok skazujący w dniu 25 października 1943 — **195**
16. Cień wojny. Przerwanie wszystkich kryminalistyczno-biologicznych i sero-
 logicznych prac. Ostatnie dni Landsteinera. Jego śmierć. 20 czerwiec 1943.
 „Kryminalna schizofrenia” drugiej wojny światowej. Dualizm zbiorowego
 zabijania i indywidualnej przemocy. Wojna powietrzna przeciwko ludno-
 ści cywilnej jako nowe zjawisko. Problematyka wojny partyzanckiej. Na-
 rodowy socjalizm odpowiedzialny za rasistowskie zbiorowe morderstwa.
 Wciągnięcie policji kryminalnej. Wpływ na rozwój kryminalistyki na tere-
 nie Europy, ale i na pozostałe kraje świata. Zahamowanie pracy naukowej.
 Głęboka luka także w rozwoju nauki o śladach krwi. Pierwsze dziesięć lat
 po wojnie. Fałszywe posunięcia, które inspirują odnowę — **210**
17. Düsseldorf, początek roku 1956. Morderstwa par kochanków w Düsseldorfie.
 Zniknięcie Petera Falkenberga i Hildegardy Wassing w nocy 8 lutego. Popla-
 miony krwią mercedes o numerze rejestracyjnym R 209-448. Komisja specjal-
 na. Botte. „Morderstwo samochodowe” pary kochanków: Friedhelm Behre–
 Thea Kürmann, 31 października 1955. Zabójstwo dr. Berndta Servégo. Nie-
 wyjaśnione morderstwa a przypadek Falkenberg–Wassing. Znalezienie ciał
 ofiar morderstwa w spalonym stogu słomy. Radca kryminalny Junge. Spraw-
 dzanie wszystkich osób z najbliższego otoczenia miejsca zbrodni. Erich von
 der Leyen. Historia uciekiniera z byłych Prus Wschodnich. Podejrzenie.
 Konsternacja i brakujące alibi. Badania jego samochodu: volkswagena. Śła-
 dy krwi na siedzeniach. Oświadczenie von der Leyena, że chodzi o krew
 pochodzącą od suczki z okresu rui. Przekazanie pokrowców do Instytu-
 tu Medycyny Sądowej w Düsseldorfie. Prof. Kurt Böhmer. Wyniki badań

z 25 lutego: krew ludzka. Niezwykłe poruszenie wśród ogółu obywateli. Zabezpieczenie spodni kordowych. Nowe ślady krwi. Poszukiwania na szeroką skalę w okolicach Düsseldorfu. Luka w alibi i aresztowanie von der Leyena. Niezwykłe napięcie. Wyniki badań śladów krwi z 27 i 28 lutego. Ponownie: krew ludzka. Grupy krwi A i B wykryte na siedzeniach samochodu i na spodniach. Grupa krwi von der Leyena: A₂. Grupy krwi zamordowanych. Niewątpliwie krew grupy B. Wielokrotne przesłuchania. Niezłomne oświadczenia von der Leyena: krew psa. Daremne wysiłki przy próbach wyjaśnienia alibi. Ponowne zapytanie w Instytucie Medycyny Sądowej i odpowiedź: krew ludzka. Upór aresztanta. Myśl o zastosowaniu wykrywacza kłamstw. Radca kryminalny Wehner i poszukiwanie pomocy w Federalnym Urzędzie Kryminalnym. Podróż Jungego do Wiesbaden. Biolog Federalnego Urzędu Kryminalnego, dr Otto Martin. Historia i osobowość. 7 i 8 marca. Wykrycie komórek nabłonka pochwy w śladach krwi ze spodni von der Leyena. Sprawdzenie oznaczenia przynależności gatunkowej krwi. Alarmujący telefon dnia 9 marca. Nie chodzi o krew ludzką, lecz o krew zwierzęcia w okresie rui. Porażający strach. Pospieszne zwolnienie z więzienia. Finał jako ostrzeżenie. List Kurta Böhmera do Bertholda Muellera — **215**

18. Ostrzegawczy *cause célèbre* po drugiej stronie Atlantyku. Wstępne dochodzenia w sprawie przypadku morderstwa Marilyn Sheppard w Bay Village koło Cleveland dnia 4 lipca 1954. Historia i kulisy klanu Sheppardów. Dziwne okoliczności śmierci Marilyn Sheppard. Wyjaśnienia Shepparda na temat nieznanego intruza. Sypialnia pełna śladów krwi. Bezradność policji. Prawdziwe czy sfingowane obrażenie szyi Shepparda. Jego przedwczesny transport do kliniki Shepparda. Koroner okręgu Cuyahoga. Dr Samuel S. Gerber. Światła i cienie pioniera północnoamerykańskiej medycyny sądowej. Menedżer i nauka. Przedwczesne podejrzania postawione w pierwszej godzinie śledztwa — **234**

19. Dr Lester Adelson. Gerber i detektywi z Cleveland: Schottke i Gareau. Chaos i samowola różnych placówek policji. Badania śladów krwi. Gerber i jego serolog Mary Cowan. Henry E. Dombrowsky, serolog policji

- Cleveland. Niezrozumiałe zlekceważenie śladów krwi znalezionych w pokoju zamordowanej. Jedyny wyjątek: poduszka Marilyn Sheppard. „Tajemniczy krwawy odcisk jakiegoś instrumentu chirurgicznego”. Motyw zbrodni: kochanka. Susan Hayes. Ofensywa przeciwko Sheppardowi w „Cleveland Press”. Reakcja opinii publicznej na aresztowanie Shepparda 30 lipca 1954 — **249**
20. Braki wykształcenia obrońcy, Corrigan, w zakresie badania śladów. Jego zaniedbanie. Początek procesu Shepparda 18 października 1954. Opinia publiczna uważa, że oskarżenie jest słuszne. Ślady krwi na schodach. Skazanie Shepparda — **258**
21. Paul Leland Kirk. Droga Kirka do profesury katedry kryminalistyki w Berkeley. Corrigan wzywa na pomoc Kirka. Oględziny pokoju, w którym doszło do zbrodni. Pierwsza rekonstrukcja zbrodni na podstawie śladów. Wnioski Kirka i jego opinia. Corrigan żąda rewizji wyroku. Sąd apelacyjny i praca Kirka. Odmowa dokonania rewizji — **261**
22. Niezadowolenie z powodu niskiego poziomu badania śladów krwi. Wysiłki w kierunku poprawy i odnowy. Sytuacja w Niemczech. Dr Otto Martin i metody pozwalające na badanie nawet nikłych śladów. Serolodzy – przeszkolenie w zakresie medycyny sądowej w nowo utworzonych laboratoriach Policji Kryminalnej. Berg, Thoma, Vogel, Schnug. Emil Weinig i szkoła Kockla. Pierwsze próby udoskonalenia metody Uhlenhutha. Maurice Muller w Lille. Żywica akacyjowa. Poszukiwanie nowych dróg. Wykrycie czynnika Rhesus w Nowym Jorku i nauka o śladach krwi. Landsteiner, Wiener, Levine. R.R.A. Coombs w Cambridge i spożytkowanie testu Coombsa do wykrywania krwi ludzkiej. Próba rozwiązania problemów grupy krwi 0. Odkrycie roślinnych aglutynin skierowanych przeciwko czerwonym krwinkom grupy 0. Od Stillmarka i Renkonena do Prokopa i Reimanna. Złotokap alpejski. Zastosowanie do badań śladów krwi. S, Kidd, Kell, Lutheran, Lewis. Nadal niespełniony sen o oznaczaniu czynników krwi w śladach krwi. Perspektywy rozwiązania tego problemu — **271**

23. 1 Maja 1958. Sensacyjna afera Jaccouda w Genewie i nauka o śladach krwi. Zamordowanie Charles'a Zumbacha, handlarza maszynami rolniczymi w Plan-les-Ouates. Dochodzenie szefa policji Knechta i sędziego śledczego Moriauda oraz niedostateczne badanie sekcyjne przeprowadzone przez Naville'a. Postrzały i rany kłute. Zapomniano ustalić grupę krwi zamordowanego. Guzik od płaszcza. André Zumbach, anonimowe listy i podejrzenie skierowane na Pierre'a Jaccouda. Adwokat Jaccoud. Osobowość i kariera w Genewie. Odkrycie afery miłosnej z Lindą Baud. Charles Cornu. Odnalezienie marokańskiego sztyletu Jaccouda. Płaszcz z brakującym guzikiem. Ubranie i rower. Pierre Hegg, kierownik Laboratoire de Police Scientifique w Genewie. Ewolucja osobowości. Odkryte ślady krwi w czerwcu 1958 — **284**
24. Sytuacja medycyny sądowej w Szwajcarii. Rozwój w dziedzinie serologii. Wewnętrzne opory. Zacołanie Genewy. Dziwne przygody Hegga w dziedzinie określenia przynależności gatunkowej krwi. Rozstrzygające znaczenie przypadku morderstwa dokonanego przez Borickiego w 1958 roku. Zamordowanie Francuza Jeana Gallanda w willi koło Genewy. Krew ludzka czy krew kury. Brak możliwości oznaczenia przynależności gatunkowej krwi w Genewie. Niezwykła droga Hegga do Erika Undritza w Bazylei — **302**
25. Życie i działalność hematologa Undritza. Jego zainteresowania mikroskopowym odróżnianiem krwi ludzkiej od zwierzęcej. „Kolorowy” świat leukocytów. Pierwsze spotkanie Undritza z plamami krwi. Odkrycie, że leukocyty zostają zachowane w plamach. Podróż do Freiburga. Poszukiwanie Uhlenhutha. Weyrich. Decydujący wpływ Undritza na Hegga. Daremne poszukiwania serologa, który zbadałby ślady krwi w przypadku Jaccouda. Undritz, Hegg i mikroskopowe badanie ludzkiej krwi. Wykrycie komórek wątroby w plamach krwi. Rana kłuta w wątrobie Zumbacha. Ekshumacja zwłok zamordowanego i powtórzenie badania sekcyjnego. Dr Franz, im Obersteg. Wyjaśnienie błędów. Problem sztyletu. Pytanie bez odpowiedzi i zaniedbania. Aresztowanie Jaccouda 17 czerwca. Usiłowania samobójstwa i psychiczne załamanie — **316**

26. Dalsze dzieje największego *cause célèbre* w historii kryminalistyki Genewy. Zagadki psychologiczne. Sprawdzenie badania śladów krwi Undritzta przez nowych ekspertów. Paul Moureau, Albert Alder, Erhard Bock. 27 kwietnia 1959. Historia spotkania w Bazylei. Zmiana nastawienia Moureau: „*C’était merveilleux!*”. Zastosowanie testu Coombsa po raz pierwszy w Szwajcarii. Potwierdzenie obecności krwi ludzkiej i komórek wątroby. Na granicy pewności. Oskarżyciel rekonstruuje przebieg zbrodni. Niewyjaśnione wątpliwości i pozostawione luki — **329**
27. Floriot. Proces przeciwko Jaccoudowi od 18 stycznia do 4 lutego 1960. Proces poszlakowy. Największe publiczne starcie między biegłymi w historii kryminalistyki. Eksperci obrony: le Breton, Muller (Lille), Werkgartner, Maresch. Spóźnione zainteresowanie istotą badań Undritzta. Czerwone i białe ciała krwi. Komórki wątroby i pomarańcze w Wogezach. Fiasko niewłaściwie przygotowanego ataku. Ocena przebiegu procesu. Wyrok. Ciągłe zapewnienia Jaccouda o swojej niewinności — **342**
28. Początek dyskusji na temat badania śladów krwi. Ataki serologów sądowych przeciw Undritzowi. Sutermeister, walka o rewizję i przeciwko naukowym tezom dowodowym. Przeprowadzenie ścisłej kontroli i niepoważne reakcje. Berg, Schleyer, Fiori. Wyniki. Denerwujący, ostrzegający i pobudzający wpływ przypadku Jaccouda na rozwój i odnowę nauki o śladach krwi. Wprowadzenie nowych metod. Ouchterlony i mieszana aglutynacja — **352**
29. 10 maja 1962. Przypadek Lindörfer w Reichelshofen w południowych Niemczech. Okazja dla wprowadzenia nowej metody. Dom bednarza na skrzyżowaniu państwowych szos B 25 i B 470. Bednarz Friedrich Lindörfer i jego siostra Lina. Zniknięcie Liny Lindörfer. Pogłoski, oskarżenia i dochodzenie prowadzone przez wydział kryminalny Bawarskiej Policji Krajowej z Ansbach. Nadinspektor kryminalny Heberger. Dochodzenie na wielką skalę i kielkujące podejrzenie. Narastanie antagonizmów w przeludnionym domu. Oświadczenie Lindörfera o nagłym wyjeździe siostry

- obcym samochodem. Pierwsze poszukiwania śladów w mieszkaniu Liny Lindörfer na poddaszu oraz włączenie Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Erlangen. Lautenbach — **358**
30. Szwed Ouchterlony z Göteborga i rozwój jego agarowo-żelowej metody precipitacyjnej służącej do stwierdzenia obecności krwi zwierzęcej i ludzkiej. Hartmann i Toilliez. Szybkie rozpowszechnienie się tej metody w miejsce klasycznego testu Uhlenhutha. Odkrycie w Anglii testu mieszanej aglutynacji służącej do oznaczania grup i czynników krwi. Tajemnica komórek i przeciwciał. Coombs. Stuart S. Kind z Home Office Forensic Science Laboratory w Harrogate. Jego prace w 1960 roku. Nowe doświadczenia Barbary Dodd – 1961. Serolodzy praktycy, Nickolls i Pereira. Budvary. Londyński test mieszanej aglutynacji, test do wykrywania znikomych śladów zostaje wprowadzony do światowej kryminalistyki — **365**
31. Pierwsze poszukiwania śladów w domu Lindörfera przez Lautenbacha w dniu 29 sierpnia 1962. Chemiluminescencyjny spryskiwacz na ciemnym poddaszu. Świecenie pierwszych śladów. Zastosowanie nowych metod. Krew ludzka grupy A. Poszukiwania wyniku badania grupowego krwi zaginionej Liny Lindörfer. Wykorzystanie jej bielizny. Niepowodzenia i rezygnacja prokuratury. Aktywność młodego urzędnika kryminalnego. Valentin Freund. Jego współpraca z Lautenbachem. Nowe poszukiwania śladów. Luminescencja, „Ouchterlony” i *Mixed Agglutination* skłaniają poddasze do „mówienia”. Makieta. Dramatyczne przesłuchanie Lindörfera. Załamanie psychiczne i przyznanie się do zamordowania siostry. Bezprzykładna historia usuwania zwłok. Problemy mrocznej duszy ludzkiej. Przykład możliwości kryminalistycznej nauki o śladach krwi na początku drugiej połowy XX wieku. Widoki na przyszłość — **373**

ROZDZIAŁ 2

ŚLADY W ZABRUDZENIACH

albo ETAPY ROZWOJU CHEMII I BIOLOGII SĄDOWEJ

1. Southsea, 1882–1886. Arthur Conan Doyle i narodziny powieściowego detektywa Sherlocka Holmesa. Jego poprzednicy, Edgar Allan Poe i jego detektyw Dupin. Émile Gaboriau. Od *L’Affaire Lerouge* (1866) do *Niewolników paryskich* (1869). Naukowy sposób myślenia wkracza w powieść kryminalną dzięki Arthurowi Conan Doyle’owi. Dr Joseph Bell w Edynburgu jako wzór dla postaci Sherlocka Holmesa. Jego trafne medyczne wnioski. Sherlock Holmes, dr Watson i Baker Street. Lupa i chemia w literackiej Holmesowskiej interpretacji śladów. Bezpośredni wpływ na rozwój naukowej kryminalistyki w Europie. Sędzia śledczy Hans Gross i przerzucenie mostu od fikcji do praktycznej kryminalistyki. Epokowy *Podręcznik dla sędziów śledczych* Grossa. Ślady w kurzu — **391**

2. Rockenhausen w Palatynacie Reńskim, 1908. Leśny spacer Margarethe Filbert w dzień Wniebowstąpienia przez wzgórze Rockenhausen. Żandarmi Kall i Ott w akcji poszukiwawczej. Dzień 30 maja. Zwłoki kobiety bez głowy w leśnym rewirze Schelmenkopf. Falkenstein i jego mieszkańcy. Pierwsze zeznania świadków i wkroczenie prokuratury w Kaiserslautern. Sekcja zwłok. Prokurator Sohn jako zwolennik idei Grossa. Przesłanie odzieży zmarłej oraz innych rzeczy znalezionych na miejscu przestępstwa do chemika sądowego Georga Poppa we Frankfurcie 3 czerwca 1908 — **403**

3. Dojrzewanie Poppa jako pioniera naukowego tropienia śladów w kryminalistyce. Jego osobowość. Jego głośne prace w południowo-zachodnich Niemczech po przełomie stulecia. Od chemii po botanikę. Sprawy Staf-forst–Hudde w roku 1904. Badania śladów w sprawie Binkelego. „Mikroskop jako detektyw”. Pierwsza wielka analiza śladów ziemnych w sprawie Laubacha w 1904. Pomysł oraz możliwości porównywania śladów ziemnych. Zdradzieckie cząstki iłu i gliny. Pierwsze dochodzenia Poppa w sprawie Margarethe Filbert i jego aktywne wkroczenie ze wskazówka-

- mi i propozycjami. Podejrzanie i anonimowe donosy przeciwko rolnikowi i robotnikowi fabrycznemu Andreasowi Schlicherowi z Falkenstein. Historia kłusownika. Uwięzienie Schlichera 5 czerwca. Sędzia śledczy Seebberger. Bezskuteczne przeszukiwanie domu. Kryjówka w ruinach zamku Falkenstein. Wykrycie karabinu i spodni Schlichera. Ślady krwi na jego ubraniu. Uparte nieprzyznawanie się do winy. Odświętne buty Schlichera. Popp proponuje 29 sierpnia analizę śladów ziemnych. Popp i komisarz policji kryminalnej Daniel. Własnoręczne pobieranie próbek ziemi z miejsca znalezienia zwłok i ze wszystkich dróg, którymi Schlicher miał – jak twierdził – chodzić. Analizy Poppa. „Przemawiające” warstewki ziemi na butach. Od gęsiich ekskrementów i szczątków roślinnych po porfir kwarcowy i czerwony piaskowiec. Wypreparowane włókna wełny. Rekonstrukcja wędrówek Schlichera w dniu Wniebowstąpienia. Obalenie jego zeznań. Zdradziecka leśna ziemia z miejsca znalezienia zwłok i zaprawa murarska z ruin zamku. Opinia Poppa z 30 listopada. Schlicher nie przyznaje się do winy aż do procesu w roku 1909. Zeznanie uzupełniające. Popp jako prekursor diagnozy śladowej. Problem włosów-śladów — **410**
4. Paryż, 18 lipca 1909. Przykre następstwa święta narodowego. Dom przy Boulevard Voltaire nr 1 i zajścia w południe 18 lipca. Znajomość Alberta Oursela z Germaine Bichon. Losy dziewczyny z prowincji. Zagadkowe okienko w poczekalni Oursela. Dochodzenia Carpina. Zeznania dozorczyńi o dziwnej pani Angèle. Ogólna sensacja w Paryżu. Wkroczenie szefa Sûreté. Hamard, rozwój i charakter. Balthazard. Jego znaczenie jako medyka sądowego. Badania patologiczno-przyrodnicze. Włosy w dłoni zmarłej — **425**
5. Rozwój kryminalistycznego badania włosów do roku 1909. Pani von Mazel. Włosy w Jaskini Warszzyńskiej (1861). Artykuł Richarda Pfaffa: *Włosy ludzkie – ich fizjologiczne, patologiczne i sądowe znaczenie* (1869). Oesterlen w Tybindze. Taylor. Rudolf Virchow (1884). Jaime. Waldeyer. Eduard von Hofmann i badanie włosów. Stan badań do przełomu stulecia. Włosy zwierzęce i włosy ludzkie. Problem indywidualnych cech charakterystycznych. Kutykula, rdzeń, przekrój, pigmenty włosów. Therese Pucher.

Doświadczenia lekarza powiatowego Haasego. Możliwości, oczekiwania i granice — **436**

6. Prace Balthazarda i jego asystentki Lambert. Włosy kobiece jako ślad po morderczyni. Metodyka dalszego badania. Czarne i blond. Wyrwany kosmyk włosów. Dalszy ciąg dochodzeń policyjnych. Znajomości Germaine Bichon. Ślad w kierunku Louise Roselli Rousseau. Jej przeszłość jako pani Bosch. Henri Martin i jego kochanka. Przesłuchania przez Hamarda i przez sędziego śledczego Hastronga — **443**

7. Balthazard porównuje włosy wyrwane z włosami madame Dessignol. Rewizja w domu przy Boulevard Belleville. Odkrycie odzieży „Angèle”. Balthazard pobiera próbki włosów od Louise Roselli Rousseau. Porównanie z włosami zamordowanej. Uwięzienie Rousseau 22 lipca. Aresztowanie Martina jako pasera. Przesłuchanie i przyznanie się do winy. Historia i kulisy zbrodni. Wyjaśnienie pozostałych zagadek. Wyrok z 9 lutego 1910. Widoki na dalszy rozwój kryminalistycznego badania włosów — **452**

8. Marzenie Edmonda Locarda w Lyonie. Uczeń Lacassagne’a. Wyznaje, że jest pod wrażeniem Conan Doyle’a. Georges Dressy. Émile Villebrun. Podróż Locarda dookoła świata i założenia pierwszego laboratorium policyjnego w Lyonie w roku 1910. *Établissement* na poddaszu. Pomiędzy Bertillonem a rozwojem właściwej naukowej kryminalistyki. Pomysł badania kurzu. Badania fałszerzy pieniędzy. Brun, Ceresk i Latour. Dowód dzięki obecności pyłu antymonu, cyny i ołowiu w ich ubraniach. 1941. Émile Gourbin i jego przyjaciółka Marie Latelle. Locard wykonuje analizę pudru pod paznokciami Gourbina. System i praktyka Locarda w dziedzinie kryminalistycznego badania kurzu do roku 1920. Pojawia się Holender van Ledden-Hulsebosch. Aptekarski syn z kryminalistycznymi zainteresowaniami. Wynalezienie kryminalistycznego odkurzacza. Dr Albert Schneider w Berkeley. Literacki wzór angielskiego autora powieści kryminalnych R. Austina Freemana. Jego bohater dr Thorndyke w Kings Bench Walk. Podobieństwa do Sherlocka Holmesa. Badania kryminalistyczne

- Thorndyke'a za pomocą odkurzacza w *The Anthropologist at Large*. Młody August Brüning. Tak samo – od aptekarza do kryminalistyka. Na przełomie stulecia w Genewie, Zurychu i Freiburgu. Authenrieth i przeżycie Brüninga w sprawie Laubacha. Jako asystent Poppa. 1913: „Chemik do spraw kryminalno-policyjnych”, Berlin, Alexanderplatz. Brüning w Lyonie. Jego badania kurzu po pierwszej wojnie światowej. Paser Paul Markowitz. Ujawnienie, które zawdzięczał pyłowi krzemionkowemu z wyłamanych szaf pancernych. Złodziej drutu telefonicznego z Berlina. Schalluk. Pył miedziany na ich rękach. 1923: pierwiastki-wskaźniki Brüninga — **463**
9. Paryż, rok 1924. 8 czerwca o świcie. Paczka w Lasku Bulońskim. Nieznajomy w koszuli, spodniach i butach. Oddzielnie zapakowane części odzieży: marynarka, kamizelka i kapelusz słomkowy. Nadinspektor Riboulet prowadzi dochodzenia. Gaston Edmond Bayle. Droga Bayle'a na stanowisko szefa założonej przez Bertillona Service d'Identité Judiciaire w Paryżu. Osobowość i charakter. Jego znaczenie jako pioniera w sądowej chemii i biologii. Modernizacja jego laboratorium. Spektrografia. Promienie nadfioletowe. Spektrofotometria. Badanie sądowo-medyczne. Oryginalna postać dr. Paula. Transport odzieży do laboratorium Bayle'a w Pałacu Sprawiedliwości. Identyfikacja zwłok — **482**
10. Woźny biurowy nazwiskiem Louis Boulay. Jego praca w firmie Berner & Nielsen. Kupony zakładów pod poduszką na jego krześle. Zeznania świadków o jego namiętności do totalizatora. Wygrane przed jego zniknięciem. Pewien handlarz wina i zarazem nielegalny bukmacher podejrzany o morderstwo. Pierwsze wyniki analizy Bayle'a. Piasek, trociny, ziarenka węgla i pył węglowy we włosach i odzieży Boulaya. Owady na jego koszuli. Zidentyfikowane jako chrząszczyki i skorupiaczki, żyjące tylko w zupełnej ciemności. Wniosek, że Boulaya zamordowano w jakiejś piwnicy. Riboulet na tropie „piwnicznego mordercy”. Śledztwo do listopada 1924. Poszłaki w kierunku dozorczy Teissiera przy Rue Mogador 30. Jego dodatkowe zajęcie jako bukmachera. Piwnice przy Rue Mogador. Pierwsze przesłuchania. Potwierdzenie kontaktów z Boulayem. Oskarżenie. Wyparcie się

winy. Dalsze wyniki badań Bayle'a. Mikroanaliza kurzu z ubrania Boulaya. Antracyt. Cząsteczki kamienia szlifierskiego. Trociny z drzewa sosnowego i dębowego. Strzępki papieru z celulozy słomianej. Zielone włókienka wełny. Cząsteczki barwnika rodaminy — 490

11. Bayle w piwnicach przy Rue Mogador. Poplamione krwią kamienne schody i dalsze pomieszczenia piwniczne Teissiera. Trociny, antracyt, ziarenka kamienia szlifierskiego. Deska pomalowana rodaminą. Cząstki pudła tekturowego. Zabezpieczenie całego kurzu z podłogi. Badania porównawcze w Pałacu Sprawiedliwości. Pełna zgodność śladów. Klucz do trzeciej piwnicy. Odkrycie owadów piwnicznych i zielonych włókien wełny. Znaleźiska bakteriologiczne w skrzyni na węgiel i ich porównanie z grzybkami znalezionymi na marynarce, kamizelce i kapeluszu zamordowanego. Podarty bilet z metra znaleziony przy przesiewaniu kurzu piwnicznego — 500
12. Zakończenie śledztwa i początek procesu o morderstwo przeciwko Teissierowi. Prokurator Chartron i jego naukowa konstrukcja poszlak. Uporczywe wypieranie się Teissiera. Jego zasądzenie na dziesięć lat więzienia. Dalsze tendencje rozwojowe badań kurzu. Zamordowanie Bayle'a 16 września 1929. Morderca Philipponet i jego zemsta na Bayle'u. Rzekome ostrzeżenie Locarda — 507
13. Londyn, 14 grudnia 1931. Rodzina Page i Vera Page. Blenheim Crescent 22. Pomiędzy Shepherd's Bush, Holland Park, Wormwood Scrubs i Harrow Road. Nadinspektor Cornish. 16 grudnia. Co znalazł mleczarz w ogródku przed pewnym domem przy Allison Road. Kres życia Very Page. Spilsbury. Szczególne odkrycia. Podejrzana suchość odzieży mimo silnego opadu deszczu. Ślady węgla i łożu ze świec. Zgubiony opatrunek z palca w zgięciu łokcia. Wielka akcja Scotland Yardu. Ostatni, który widział Verę Page przy życiu. Poszukiwania człowieka, który 14 grudnia nosił opatrunek na palcu. Roche Lynch przeprowadza badanie opatrunku. Ślady ropiejącej rany oraz kontaktu z amoniakiem. Materiał opatrunkowy. Droga do Percy'ego Orlanda Rusha. Pralnia Whiteleya. Rana na palcu Rusha. Zagadka zagu-

bionego opatrunku. Zawodowy kontakt Rusha z amoniakiem. Ślady świec w mieszkaniu Rusha. Jego piwnica na węgiel. Spotkania Rusha z Verą Page. Badania porównawcze Lyncha na opatrunku z palca i na materiale opatrunkowym z mieszkania Rusha. Brak zgodności. Czy Rush używał jeszcze innego materiału opatrunkowego? Niewiarygodne wypowiedzi Rusha o tym, co robił 14 grudnia. Przesłuchanie przez koronera Oddie'ego 10 lutego 1932. Ostatnie usiłowanie skłonienia Rusha do wypowiedzi na temat materiału opatrunkowego. Rezygnacja i uwolnienie Rusha przez ławę przysięgłych. „Stwierdzamy, że morderstwo popełnił nieznany sprawca lub też nieznani sprawcy”. Wzburzenie z powodu takiego rozstrzygnięcia. Wskazanie na znaczenie kryminalistycznego badania tekstyliów. Również i tutaj początki u Hansa Grossa. Nici, przędze, sposoby tkania. Barwienie. Look i Türkel. Doświadczenie Bayle'a nad indywidualnymi cechami w tekstyliach. Odciski kolan Paula Paqueta. Ślad po cerowaniu. Zniknięcie gońca bankowego Depreza w Paryżu. Błąd tkacki na pewnej chustce do nosa, mającej wzór w czerwone paski — 511

14. Seaforth koło Liverpoolu, rok 1940. Dr James Brierley Firth, dyrektor Northwestern Forensic Science Laboratory w Preston. Droga chemika z powołania do policji. Zaalarmowanie w nocy z 2 na 3 listopada 1940. Podróż do Seaforth podczas zaciemnienia i burzy. Bunkier przy moście Brookvale. Śmierć Mary Hagan. Pierwsze akcje policji hrabstwa Lancashire. Przybycie Firtha. Wyniki oględzin lekarskich dr. Bradleya. Śmierć przez uduszenie. Czas zgonu. Badanie miejsca zdarzenia przez Firtha. Lista jego ustaleń. Zlepiony brudem materiał opatrunkowy. Powrót Firtha do Preston i jego badania laboratoryjne. Ustalenie, że opatrunek na palec jest pochodzenia wojskowego. Sposoby tkania. Obecność akryflawiny i maści cynkowej. Osobliwe przebicie jednego brzegu tkaniny. Dalsze dochodzenia Floyd'a i Gregsona. Ślad prowadzący do Samuela Morgana. Dwudziestoosmioletni żołnierz irlandzki z Seaforth Barracks. Półmrok. Oddalenie się od oddziału. Hotel Royal w Seaforth. Spotkanie Morgana ze szwagrem Shawem i jego bratem Francisem 2 listopada wieczorem. Krwawiący prawy kciuk Morgana. Historia skaleczenia w dniu 31 października. Wojskowy

materiał opatrunkowy w posiadaniu Mildred Morgan. Przeniesienie do Preston. Badania porównawcze Firtha. Zgodność sposobu tkania oraz obecności akryflawiny i cynku. Pomimo to: poszukiwanie cech specyficznych. Osobliwe dziurki ściegu. Włączenie w badania Ronalda Crabtree z firmy włókienniczej Vernon & Company. Właściwości „brzegów” tkackich. Ustalenie pochodzenia opatrunku na palec z materiału opatrunkowego Mildred Morgan. Aresztowanie Morgana 13 listopada w Streatham. Częściowe przyznanie się przezeń do winy 16 listopada w obecności Floyda i Ramsdena. Odwołanie i próby ratowania sytuacji przez klan rodzinny. Proces przeciwko Morganowi w lutym 1941. Sprawozdanie Firtha na temat porównania tekstyliów. Skazanie Morgana. Wykonanie wyroku w Walton Goal 4 kwietnia. Reperkusje sprawy Mary Hagan po zakończeniu drugiej wojny światowej. Rozwój oddziałów biologicznych i laboratoriów policyjnych. Potężny rozwój wieku przemysłowej produkcji masowej i jej oddziaływanie na kryminalistyczne badanie tekstyliów. Masowe materiały włókiennicze i włókna sztuczne. Gdzie tkwią cechy indywidualne? Chmury i problemy na horyzoncie. Świat techniki stawia chemię sądową wobec nowych zadań — 524

15. Quebec, rok 1949. Patrick Simard i upadek kanadyjskiego samolotu pasażerskiego DC-3-D280/CP-CUA na Cap Tourmente na północ od Rzeki Świętego Wawrzyńca. DC-3 i jego dwudziestu trzech pasażerów. Alarm z miejsca upadku. Wyjazd i przybycie specjalnej komisji. M.F.M. Francis z Canadian Pacific Airlines. Wykluczenie nieszczęśliwego wypadku z naturalnej przyczyny. Eksplozja w lewym przednim luku bagażowym. Przypuszczenie, że wieziono walizkę z materiałem wybuchowym. Włączenie się Royal Canadian Mounted Police. Historia i możliwości Mounties w roku 1949. Naukowo-kryminalistyczne instytucje Kanady. L'Institut de Médecine Légale et de Police Scientifique w Quebecu. Komisja śledcza: Bélec, Houde, Guillemette, Matte, Belanger, Perreault i Delonne — 536
16. Daremne sprawdzanie polis ubezpieczeniowych. Pierwsza poszlaka w kierunku podejrzanego bagażu. Albert Guay i jego żona Rita, która zginęła

- w katastrofie. Marie-Ange Robitaille. Ślad wiodący do Marguerite Pitre. Wzrastające podejrzenie przeciw Guayowi — 544
17. Franchère Pépin, Bernard Pécelet i próba zrekonstruowania ładunku wybuchowego i zapalnika ze szczątków bagażowni. Historia rozwoju materiałów wybuchowych i kryminalistyczno-chemicznych badań tych materiałów. Od skrzynki z prochem do eksplozji parowca „Mozel” w roku 1875. Od odkrycia nitrogliceryny w roku 1847 przez wyrób dynamitu aż do wybuchowych nitrozwiązków drugiej wojny światowej. Środki inicjujące. Badania materiałów wybuchowych przez Georga Poppa, 1907–1910. Wyścig między producentami materiałów wybuchowych i chemią sądową. Żmudne poszukiwania Pépina za śladami materiału wybuchowego na ścianach bagażowni i na bagażach. Wykrycie żelatyny wybuchowej. Zapalnik miedziany z zawartością azydku. Bateria „Everready” jako część zapalnika — 551
18. Kontynuacja dochodzeń w Quebecu. Marguerite Pitre i zakup żelatyny wybuchowej. Aresztowanie Alberta Guaya. Nadawca podejrzanego bagażu. Najbardziej sensacyjna sprawa Kanady od lat. Namiętna miłość Guaya do Marie-Ange Robitaille. Motyw „morderstwa lotniczego” na żonie. Brat Marguerite Pitre Généraux Ruest i jego rola przy konstrukcji maszyny piekielnej. Jego warsztat przy ulicy Saint-François. Rewizja domowa prowadzona przez Pépina i Pécelet. Odkrycie zdradzieckiej tektury falistej. Ślady sprawdzania zapalnika elektrycznego. Początek procesu o morderstwo przeciwko Guayowi 23 lutego 1950. Skazanie Guaya. Zeznania oraz oskarżenia przeciwko współnikom. Wyroki na Ruesta i Marguerite Pitre. Przyznanie Ruesta: „Wnioski biegłych były słuszne”. Publikacja Pépina i Pécelet na temat ich pracy w „Journal of Criminal Law, Criminology and Police Science”. Rozpowszechnienie kryminalistycznych badań materiałów wybuchowych na świecie po drugiej wojnie światowej. Praca Pépina jako przykład rozwoju chemii sądowej w „młodych krajach”. Niezależność od Europy. Drugi przykład – Australia. Kapitałny przypadek wzorcowy rozwoju i znaczenia botanicznej nauki o śladach w dziedzinie biologii sądowej — 561

19. Sydney, rok 1960. Przedmieście Bondi. Rodzina Bazila i Fredy Thorne'ów. Opera House Lottery i wygrana Thorne'a w wysokości 100 000 funtów. Zniknięcie ośmioletniego Graeme'a Thorne'a w drodze do szkoły na O'Brien Street 7 lipca. Zaalarmowanie policji w Bondi. Pierwszy telefon porywacza. „Żądam 25 000 funtów”. „Jeśli nie dostanę pieniędzy, nakarmię nim rekiny”. Drugi i ostatni telefon i włączenie się do akcji policji kryminalnej z Sydney. Historia oraz sytuacja australijskiej policji kryminalnej. Criminal Investigation Branch w Nowej Południowej Walii. Delaney i Windsor. Brak doświadczenia w dziedzinie dochodzeń w sprawie porwań dzieci. Detektyw sierżant Freeman. Obława. Nadzwyczajne wzburzenie opinii publicznej i apel premiera. Odkrycie tornistra Graeme'a. Foley i centrala informacji. Napływ fałszywych doniesień. Wskazanie niebieskiego Forda rocznik 1955. Kontrola pięciu tysięcy wozów. Brian Doyle i Jack Bateman. Drogi właściwe i mylne, fantaści i szantażyści. Odkrycie zwłok Graeme'a 16 sierpnia. Jego śmierć — 573
20. Seaforth. Detektyw sierżant Alan Clarke ze Scientific Investigation Bureau w Sydney. Rozwój naukowej kryminalistyki w Australii. Sytuacja w Nowej Południowej Walii, Tasmanii, Queensland, Australii Zachodniej, Wiktorii, Australii Południowej i na Australijskim Terytorium Stołecznym. Clarke i jego ludzie na miejscu znalezienia zwłok. Koc. Ślady ziemi. Podejrzane szczątki roślinne. Włosy i grzybki. Początek największej serii naukowych badań w Sydney. Współpraca z państwowymi laboratoriami i instytucjami uniwersyteckimi. Rozwój i możliwości interpretacji śladów botanicznych do roku 1960. Początki Grossa. „Botaniczne przygody” Poppa z lat 1904–1924. Maurer. Mieger. Morderstwo na burmistrzu Heidelbergu. Od pyłu z siana do szczątków liści orzecha laskowego. Napad na Southern Pacific Express 11 października 1923. Szpilki świerkowe Oscara Edwarda Heinricha. Ślady braci d'Autremont. Anibal Almodovar i śmierć jego żony w Central Parku w Nowym Jorku w listopadzie 1942. Gatunki trawy *Plantago lanceolata* i *Panicum dichotomiflorum* w nalotach na wyłogach spodni Almodovara. Te same gatunki traw tylko w Central Parku. Nad Harlem Meer. O pewnym badaniu śladów botanicznych w Afryce Wschodniej.

Kenia, 24 sierpnia 1945. Zagadkowa śmierć Josephine Aston. Czarny kierowca Taracithio z General Transport Company w Nairobi. Algi z rzeki Ngong — 585

21. Cramp, badania włosów i stwierdzenie włosów pekińczyka. Whitworth i odkrycie czerwonej zaprawy wśród śladów ziemnych. White i ustalenie czasu zgonu na podstawie wzrostu grzybków na butach Graeme'a Thorne'a. Joyce Winifred Vickery i początek badania śladów botanicznych. Badania botaniczne w sprawie Thorne'a. Ustalenie części roślin, które nie pochodzą z miejsca znalezienia Graeme'a Thorne'a. Osobliwe występowanie razem *Cupressus glabra* i *Chamaecyparis pisifera*. Planowe wykorzystanie badań biologicznych. Poszukiwania domu z czerwoną zaprawą murarską i *Cupressus glabra* oraz *Chamaecyparis pisifera* w ogrodzie. Odkrycie z 3 października. Dom przy Moore Street 28 w Clontarf. Były właściciel domu. Osobliwe czynności Stephena Lesliego Bradleya 7 lipca. Ford rocznik 1955 Bradleya. Pierwsze zetknięcie się policji ze sprawcą 24 sierpnia w toku kontroli samochodów. Przeprowadzka Bradleya z Clontarf do Manly. Jego wyłączenie z kręgu możliwych podejrzanych. Druga poszlaka wskazująca na Bradleya 26 września. Clarke i naukowcy w Clontarf. Odkrycia w garażu i ogrodzie oraz wyniki badań porównawczych. Poszukiwanie Bradleya. Jego zniknięcie. Sprzedaż całego majątku. Wyśledzenie jego forda. Zdradziecki bagażnik. Nowe badania porównawcze. Zgodność śladów botanicznych. Pekińczyk w Rushcutters Bay. Pewność. Sprytnie przygotowana ucieczka Bradleya i jego rodziny na statku „Himalaya”. Jego aresztowanie w Kolombo 10 października. Walka o ekstradycję. Pierwsze przyznanie się w czasie lotu do Sydney. Awanturnicza historia pewnego węgierskiego emigranta. Od Istvána Baranyayego do Stephena Bradleya. Proces od 20 do 29 marca 1961. Odwołanie i sieć kłamstw. Vizzard i daremna walka przeciw zabezpieczonym śladom botanicznym. Skazanie Bradleya. Australijscy kryminaliści i dokonany przez nich postęp w badaniu śladów botanicznych. Sierżant F.B. Cocks. *Taxonomy and Plant Ecology in the Field of Forensic Science*. Emancypacja państw neutralnych — 596

22. Szwajcar Max Frei-Sulzer, Zurych. Droga od biologa i nauczyciela do kierownika naukowej służby policji miejskiej Zurychu w roku 1949. Odkrycie metody taśmy klejącej przez Sulzera. Usystematyzowanie nauki o mikrośladach i jej dostosowanie do dziedziny masowej produkcji przemysłowej. Sztuczne włókna tekstylne. Opracowanie nowej metody dochodzenia indywidualnych śladów. Od mikroskopu polaryzacyjnego przez mikroskopię w podczerwieni i strukturową analizę rentgenowską do chromatografii cienkowarstwowej. Szkoła Frei-Sulzera. Rozpowszechnienie jego pomysłów po roku 1950. E.P. Martin i Laboratorium Kryminalno-Techniczne w Bazylei. Przyczynki Martina do rozróżniania barw włókien tekstylnych. Niezmierne morze odcieni barwnych. Ślady włókien tekstylnych około roku 1960 — **609**
23. Kahl w północnej Bawarii, wrzesień 1963. Kahler See, ośrodek kempingowy i przylegające obszary leśne. Śmierć starszej pani poszukującej grzybów w dniu 11 września. Czynności wydziału kryminalnego Bawarskiej Policji Krajowej w Aschaffenburgu. Rohden i Lang. Błędna ocena przyczyny śmierci Marii Flosky. Wkroczenie prokuratury państwowej i jej prośba do Bawarskiego Krajowego Urzędu Kryminalnego o przejęcie sprawy Flosky. Rozwój Bawarskiej Policji Krajowej i Krajowego Urzędu Kryminalnego po drugiej wojnie światowej. Sprawa dr. Prauna i plany reorganizacyjne prezydenta Kraussa. Mohr i Degen, „mieszana komisja” i początek pracy w Kahl 14 września. Sporządzenie odcisków z dłoni zmarłej na taśmie klejącej, gdy zwłoki leżały już w kaplicy cmentarnej we Frankfurcie. Przesłanie do laboratorium Krajowego Urzędu Kryminalnego. Ustalenie mikroskopijnych resztek włókien tekstylnych. Chustka na szyję z tureckim wzorem. Czy należała do zmarłej, czy do mordercy. Poszukiwania na dużą skalę. Podobieństwo do morderstwa dokonanego za pomocą chustki na szyję w parku pałacowym w Bayreuth. Maria Budin. Fałszywe ślady. Skupienie uwagi na drogach w rewirze leśnym i na ruchu w dniu 11 września między godziną szesnastą i siedemnastą. Świadek Hock i droga ucieczki na północ. Sprawdzenie wszystkich recydywistów i podejrzanych o przestępstwa przeciw obyczajności. Anton Flittner, czyli historia zmysłowego

- zboczeńca. Przesłuchanie Flittnera, luka w jego alibi i niemożliwość dowiedzenia mu winy. Skonfiskowanie odzieży Flittnera. Przekazanie odzieży Marii Flosky, Antona Flittnera oraz chustki na szyję do laboratorium w Monachium. Pełne napięcia oczekiwanie. Historia i znaczenie Kryminalno-Technicznego Oddziału Krajowego Urzędu Kryminalnego — **618**
24. Robert Heindl. Franz Meinert. Hans Schneider. Od „zbioru flaszek” w roku 1946 do nowoczesnego laboratorium. Walter Specht. Steffen Berg. Organizacja. Dom przy Türkenstrasse i jego katastrofalna ciasnota. Oddział medyczno-biologiczny w momencie nadejścia odzieży z Kahl. Dr Röhms, biolog. Daremne poszukiwania przeszczepionych włókien. 14, 16 i 18 października. Wciąż jeszcze rozczarowania. Przypuszczenie Röhmsa, że niebieskie i niebieskofioletowe włókna bawełny na rękach zmarłej mogą pochodzić z jakiejś koszuli. Zabezpieczenie koszul Flittnera 19 października — **633**
25. Pierwsza wieść o sukcesie z 26 października. Zielone włókno z tworzywa sztucznego na dłoni Marii Flosky odpowiada włóknu ze spodni Flittnera. Zbieżność tej wiadomości ze sprostowaniem zeznania świadka z Kahl. Rencista Hock i rowerzysta, który 11 września powiedział „dzień dobry”. Aresztowanie Flittnera i przesłuchanie 26 października. Brakujące pół godziny. Uparte wypieranie się Flittnera. Walka o areszt i dalsze czekanie na wyniki badań z Monachium. obrońca Imhoff i chustka na szyję. Degen w poszukiwaniu dalszych śladów. Koszyczek na robótki Marii Flosky. Czy ona jednak nie miała przy sobie chustki na szyję? Samotnie stojąca sosna na miejscu przestępstwa. Odbitki na taśmie klejącej zdjęte z drzewa. Praca Röhmsa do 6 listopada. Alarmująca wiadomość o jego ustaleniach. Niebieskie i niebieskofioletowe włókna na dłoni zmarłej oraz te, które zdjęto z sosny, pochodzą z jednej z koszul Flittnera na sośnie i na koszyczku na robótki. Włókna z chustki na szyję w tym samym koszyczku. Decydujące przesłuchanie Flittnera 9 listopada. Zapoznanie oskarżonego z wynikami badań włókien. Jego nagłe pierwsze przyznanie się. Rekonstrukcja morderstwa w dniu 11 listopada. Historia i przebieg morderstwa. Skazanie

Flittnera w maju 1963. Znaczenie sprawy dla nauki o mikrośladach włókien tekstylnych — **640**

26. Nadejście pierwszej wiadomości o północnoamerykańskich doświadczeniach z zastosowaniem energii atomowej w kryminalistyce. Edmundston, Nowy Brunzswik, 13 maja 1958. Kanadyjskie miasteczko na granicy Stanów Zjednoczonych. Ostatnie godziny Marie Gaetane Bouchard. Nastolatki i ich przyjaciele. Telefoniczna akcja poszukiwawcza Wilfrida Boucharda. Na drugim brzegu rzeki Saint John. Madawaska w stanie Maine. Mały ruch graniczny. John Jacob Vollman. Nocne wezwanie na pomoc policji w Edmundston. Royal Canadian Mounted Police. Konstabl Latour. Gauthierowie i poszukiwania na żwirowisku przy Boucher Office Road. Znalezienie martwej Gaetane. Wielki alarm. Zabójstwo za pomocą ciosów noża. Ślady opon. Konstabl Esau. Sekcja we Fredericton. Ciemnobrązowy włos w dłoni zmarłej. Kapral Gongas. Przewiezienie włosa i kilku próbek włosów Gaetane do laboratorium RCMP w Sackville. Sytuacja kanadyjskich laboratoriów policyjnych w roku 1958. Chemiczka Rolande Andrée Rouen. Utrzymanie w tajemnicy odkrycia włosa. Praca dochodzeniowa Royal Canadian Mounted Police 14 maja. Fedor, Quintal, Esau na śladzie mordercy. Lunch w „Sauci’s Restaurant”. Kawalek „Caramilk”. Popołudniowa jazda do domu Blanche Arsenault i Marcelle Gaudreau z Vollmanem. Spostrzeżenia farmera Bosse’a. Opalony młody człowiek w zielonym pontiacu. Włączenie się policji państwowej z Maine. Otis N. Labree. Ślad prowadzący do Johna Jacoba Vollmana w Madawaska. Życie „jedynego” syna. Zielony pontiac przed redakcją „St. John Valley Times”. Aresztowanie Vollmana wieczorem 14 maja. Przesłanie próbki włosów Vollmana do Sackville. Dalsze przekazanie całości badań włosów do laboratorium RCMP w Ottawie. Konstabl Kerr i analiza włosów. Rozwój od roku 1909. Postępy i rozczarowania — **649**
27. John Glaister z Kairu. Theodor Lochte i jego *Atlas włosów ludzkich i zwierzęcych* (1934). Odpowietrzenie kanalika rdzeniowego włosa. Alan R. Moritz. Kneberg. Udoskonalone rozeznanie w dziedzinie włosów zwierzęcych. Narastająca problematyka porównywania włosów ludzkich. Im lepsze ro-

- zeznanie, tym większe wątpliwości. U kresu możliwości mikroskopu. Szukanie nowych dróg. Kirk i współczynnik załamania. Berg i wytrzymałość na rozeznanie. Apel Kirka o objęcie analizą pierwiastków śladowych we włosach. Nadzieja na różnorodność ich kombinacji u różnych ludzi — **661**
28. Laboratorium RCMP w Ottawie i próba zastosowania energii atomowej do badań włosów. Początki neutronowej analizy aktywacyjnej w Danii (1936). Zasada. Olbrzymi rozkwit po wojnie. Griffon w Paryżu. Lenihan w Glasgow. Pierwsze zastosowanie NAA w kryminalistyce. Oznaki zatrucia arsenem we włosach. Mason-Rooke z laboratorium RCMP. Dr R.E. Jervis w Chalk River i kanadyjskie eksperymenty w dziedzinie badań włosów za pomocą NAA (1955). Wielkie nadzieje. Konstabl Kerr jedzie z włosem z dłoni Gaetane i z porównawczymi włosami Vollmana do Chalk River. Pomiar promieniowania beta w sierpniu 1958. Zgodność próbek włosów. Oskarżenie przeciwko Vollmanowi — **667**
29. Początek procesu o morderstwo w Edmundston 4 listopada 1958. Vollman zaśłania się utratą pamięci. Dawne badanie psychiatryczne z powodu „trudności w kontaktach z kobietami”. Alma Crowder i William D. Mackintosh przedstawiają wynik badań włosów przed sądem. Neutronowa analiza aktywacyjna wzbudza sensację — **677**
30. Gazety mówią o takiej pewności metody, „która odpowiada pewności odciśnięciu palca”. Częściowe przyznanie się Vollmana do winy. „Nieprzytomna namiętność”. Wyrok. Przejęcie kryminalistycznej NAA przez Stany Zjednoczone. Guinn i sądowy zespół analizy aktywacyjnej w General Atomic Division w San Diego. R.H. Pinker. Schlesinger, Pro i Hoffman z laboratorium Urzędu Skarbowego Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie. Zastosowanie do badań śladów prochu, lakierów, ziemi oraz narkotyków. Coraz bardziej przesadne wyobrażenia wśród społeczeństwa. Przeniesienie Jervisa z Chalk River na uniwersytet w Toronto. Laboratorium prokuratora generalnego prowincji Ontario i jego dyrektor Ward Smith. Program badań na dużą skalę nad neutronową analizą aktywacyjną włosów

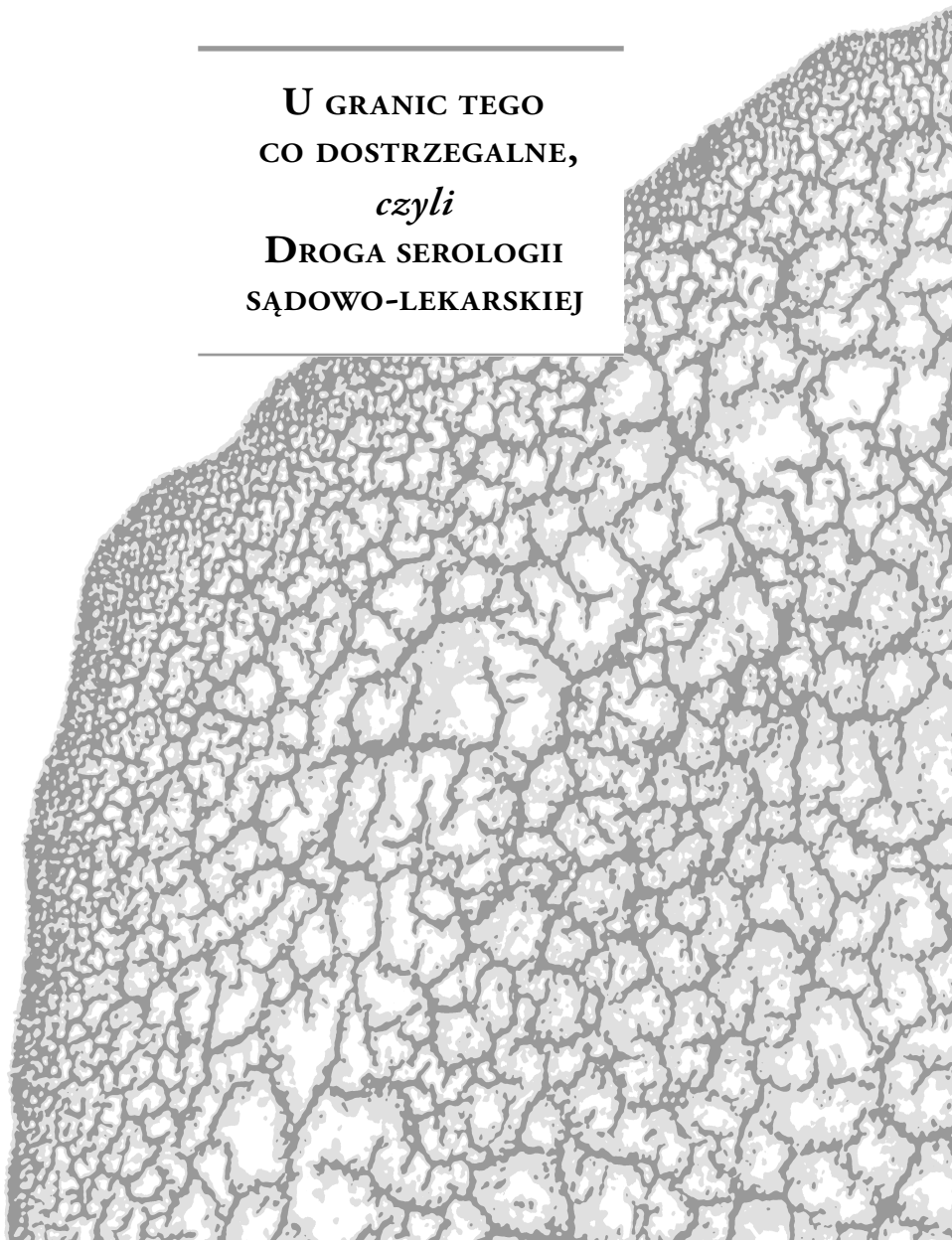
z siedmiuset pięćdziesięcioma osobami objętymi doświadczeniami w latach 1960–1963. A.K. Perkins. Wniosek, że wyobrażenia i oczekiwania z roku 1958 były zbyt jednostronne. Rozeznanie komplikacji zachodzących przy badaniach neutronową analizą aktywacyjną takich żyjących elementów, jak włosy. Problem oczyszczania od zewnętrznych naleciałości. Konieczność przestrzegania licznych odrębności. Publikacja Jervisa i Perkonsa pt. *Hair Individualization Studies* (Badania nad indywidualizacją włosów). Ich ostrzeżenia przed bezkrytycznym stosowaniem i wezwanie do prowadzenia dalszych badań — **683**

31. Manchester, New Hampshire, 13 stycznia 1964. Morderstwo na Pamelii Mason. Oferta dla baby-sitter z pralni na South Main Street. Męski głos w telefonie. Zniknięcie Pamelii 13 stycznia wieczorem. Śnieżyca. George Charland i odkrycie martwej Pamelii Mason przy Interstate Route 93. Policja Manchesteru i wkroczenie policji stanowej New Hampshire. Przypomnienie niewyjaśnionej sprawy Sandry Valade z lutego 1960. Badania na miejscu przestępstwa. Orzeczenie patologów Miltona Helperna i Manuela A. Villaverde. Uderzenia nożem i dwa postrzały. Możliwość przestępstwa przeciwko obyczajności. Porucznik Durfee i zabezpieczenie śladów. Pociski, włókna tekstylne, ślady ziemi i włosy. Doyon i Leclerc, Glennon i McBain. Dorothy Maheu i pierwsze podejrzenie skierowane na roznosiciela pieczywa Edwarda H. Coolidge’a 28 stycznia. Seames Drive. Niejasne zachowanie się Coolidge’a 13 stycznia. Wykrycie usiłowań Coolidge’a stworzenia sobie fałszywego alibi na wieczór 13 stycznia. Sprzeczności. Pontiac Coolidge’a w pobliżu miejsca przestępstwa. Trzy strzelby Coolidge’a. Wydanie czwartej strzelby przez Mrs Coolidge. Podejrzenie, że mordercze pociski pochodzą z tej broni. Dalsze dochodzenia i włączenie do badań Naukowego Laboratorium Kryminalnego Uniwersytetu Rhode Island. Dr Harold Harrison. Harrison i sprawa Nelson–Martineau. Zgodność pocisków dowodowych z porównawczymi pochodzącymi ze strzelby. Usiłowania na wielką skalę w kierunku wykazania cielesnego i przestrzennego zetknięcia Coolidge’a z Pamelą Mason przez stwierdzenie zgodności pierwiastków śladowych w odzieży zmarłej i podejrzanego. Wątpliwe zna-

- czenie odkurzania pontiaca Coolidge'a. Ślady włosów. Przeszarżałe wadliwe metody porównawcze. Starania Harrisona o zastosowanie neutronowej analizy aktywacyjnej. Piętnaście włosów. Przypomnienie sprawy Bouchard. List Harrisona z 17 sierpnia do H. Warda Smitha, dyrektora Attorney General's Crime Laboratory w Toronto — **691**
32. Zalecająca ostrożność odpowiedź Smitha z 20 sierpnia. Wyniki dalszych prac Jervisa, Perkonsa i Kerra w dziedzinie porównywania włosów. Zlekceważenie ostrzeżenia. Osiągnięcia Pro i Hoffmana przy opiniowaniu z pomocą NAA w dwóch procesach sądowych. Porównawcze badania śladów ziemnych w Nowym Jorku 16 marca 1964. Porównanie taśmy klejącej i kitu szpachlowego w Cincinnati 21 maja 1964. Powierzenie Pro i Hoffmannowi porównania za pomocą NAA włosów i śladów kurzu w sprawie Coolidge'a. Porównawcza metoda w Waszyngtonie i jej wynik — **708**
33. Początek procesu przeciwko Coolidge'owi w Manchesterze 17 maja 1965. obrońca Reynolds. Generalne natarcie na naukowo-kryminalne badania oskarżenia. Obnażenie błędów Harrisona. Zwrócenie całej uwagi na badaniu Pro i Hoffmana metodą NAA. Jervis jako świadek obrony. Jego bezwzględna krytyka: fałszywa interpretacja jego prac, niedostateczne czasy aktywacji włosów, brak jakiegokolwiek ilościowego pomiaru pierwiastków śladowych, nieznanostwo trudności. Odrzucenie wyników badań włosów metodą NAA Pro i Hoffmana przez sędziego. Reperkusje sprawy Coolidge'a dla kryminalistycznych badań metodą NAA. Sytuacja neutronowej analizy aktywacyjnej śladów biologicznych w roku 1966. Granice i możliwości — **720**

ROZDZIAŁ I

**U GRANIC TEGO
CO DOSTRZEGALNE,
czyli
DROGA SEROLOGII
SĄDOWO-LEKARSKIEJ**



1 Los dziewięcioletniej uczennicy Lucie Berlin z Berlina, jej tajemnicza śmierć w południowych godzinach czerwcowego dnia i poszukiwanie mordercy – to niewątpliwie najbardziej sensacyjne wydarzenie kryminalne roku 1904 w stolicy niemieckiego cesarstwa.

Lekka poranna mgła unosiła się jeszcze nad Szprewą, gdy 11 czerwca rybak Teske i jego pomocnik Barthold przepływali swoją łodzią między mostami Alsen i Weidendamm koło dworca Berlin Friedrichstrasse. Do obowiązków Teske należało codzienne usuwanie z pewnego odcinka Szprewy zanieczyszczeń, które mogłyby przynieść ujmę młodej metropolii. Gdy koło godziny ósmej zbliżał się do nabrzeża Reichstagu, zauważył za sterem jednej z zakotwiczonych łodzi holowniczych dziwny, brudny, pływający tobołek. Skierował swoją łódź w tamtą stronę i z bliska rozpoznał poplamiony krwią kawałek papieru pakunkowego, połączony kilka razy sznurkiem z pewnym pod nim dryfującym przedmiotem, lekko kołyszący się na falach.

Pamiętając, jak wiele płodów i noworodków wyłowił w ciągu dziesięcioleci ze Szprewy, Teske pomyślał: „Tutaj pewnie znowu ktoś pozbył się czegoś, co nie miało należeć do świata żywych”. Milionowe miasto, które stało się podstawą bytu stale powiększającego się proletariatu i magnesem dla szukających szczęścia dziesiątków tysięcy dziewcząt z prowincji, rzucało ciągle do rzeki niepożądane owoce miłości. Teske bez większego zainteresowania odnosił do kostnicy przy Hannoversche Strasse wszystko to, co znajdował w swej sieci. Był bowiem przekonany, że i tak nikt tych ciał nie rozpozna, nikt nie będzie się o nie pytał i nikt nie będzie nosił po nich żałoby.

Kiedy jednak odciągnął na bok ów znaleziony papier, porzucił swoje początkowe przypuszczenia, gdyż pod papierem pływał pozbawiony głowy i kończyn tułów dziesięcio- lub jedenastoletniej dziewczynki, z wyraźnie już zarysowanymi piersiami. Dolna część tułowia była owinięta staniczkiem i czerwona wąlnianą halką. Poza tym tułów był nagi i nawet dla człowieka najbardziej niedoświadczonego było jasne, że chodzi tu o ofiarę zbrodni. Teske i jego pomocnik wciągnęli tobołek do swej łodzi i popłynęli do najbliższej przystani, leżącej naprzeciw nabrzeża

Schiffbauerdamm. Barthold pobiegł szybko do piątego berlińskiego komisariatu policji. Stąd zaalarmowano telegraficznie policję kryminalną posiadającą swoją siedzibę w prezydium policji przy Alexanderplatz. Ten olbrzymi czerwony budynek od roku 1885 ucieleśniał życzenie stolicy cesarstwa, pragnącej posiadać niemiecki Scotland Yard. Wówczas nie było jeszcze w Berlinie wydziałów do spraw morderstw, tych jednostek organizacyjnych, które później przyczyniły się do rozgłosu berlińskiej policji kryminalnej. Panował jeszcze pogląd, że prowadzenie śledztwa zlecać należy „w przypadku morderstw rabunkowych – urzędnikom, którzy mają szczególne doświadczenie w zwalczaniu tego typu przestępstw, a w przypadku zabójstw seksualnych – tym, którzy stale zajmowali się wykrywaniem przestępstw obyczajowych”. I tak: przez cały dzień i noc pełniło służbę przy Alexanderplatz dwóch komisarzy kryminalnych, którzy w razie poważniejszych przestępstw mieli obowiązek pojechać na miejsce zdarzenia z kilkoma specjalistami i jednym lekarzem sądowym.

Tak więc w ciągu zaledwie dwudziestu minut kilka dorożek znalazło się na brzegu Szprewy. Wysiedli z nich nie tylko pełniący służbę komisarze Wannowski i Wehn oraz lekarz sądowy dr Schulz, lecz także prezydent policji Berlina, von Borries, szef berlińskiej kryminalnej policji, Dieterici oraz asesor, dr Lindenau. Udział tak dużej liczby osób był w pełni uzasadniony. Przed kilkoma bowiem dniami odkryto w Charlottenburgu koło Berlina, również w kanale, zwłoki kobiety, której dotychczas nie udało się zidentyfikować. Opinia publiczna w każdej chwili zdolna do emocjonalnego wybuchu oraz spostrzegawcza i aktywna prasa znajdowały się w nastroju alarmowym.

Na podstawie zewnętrznych oględzin tułowia dr Schulz stwierdził, że ma do czynienia z przestępstwem seksualnym, oraz że sprawca działał z dużą brutalnością. W tej sytuacji, ponieważ zbrodnia dotyczyła dziecka, należało spodziewać się bardzo gwałtownej reakcji mieszkańców. Dlatego właśnie prezydent policji von Borries zlecił wyjaśnić ten przypadek „za wszelką cenę”.

Berlińska policja kryminalna starała się w lecie 1904 roku zdobyć należną pozycję w nowoczesnej kryminalistyce opartej na podstawach na-

ukowych. Już dwadzieścia pięć lat wcześniej w Paryżu Alphonse Bertillon, pracownik Sûreté, wynalazł pierwszą wiarygodną metodę naukową identyfikacji przestępców. Opierała się ona na założeniu, że każdy człowiek różni się od innych odmiennymi rozmiarami ciała i że suma pomiarów tworzy charakterystyczną „formułę” dla każdej jednostki. Metoda *bertillonage* w znacznym stopniu ograniczyła szansę ukrywania się zbrodniarzy, którzy przez kilkaset lat za pomocą rozmaitych chwytów stosowali zmianę nazwiska, ubrania, włosów i brody, i utorowała drogę naukom przyrodniczym do kryminalistyki XIX wieku. W międzyczasie jednak metoda pomiarowa Bertillona została zdystansowana przez odkrycie identyfikacyjnych właściwości odcisków palców. Scotland Yard wprowadził w 1901 roku kartotekę odcisków palców i Bertillon walczył już na straconej pozycji o utrzymanie swego systemu. Nie wolno jednak zapomnieć, że Bertillon zapoczątkował nowoczesną kryminalistyczną metodykę, która nie opierała się już wyłącznie na zeznaniach świadków, na intuicji i „specjalnych sposobach” doświadczonych urzędników kryminalnych, lecz na plan pierwszy starała się wysuwać obiektywne naukowe ustalenia. Fotografia stała się bardzo ważnym kryminalistycznym instrumentem wszędzie tam, gdzie chodziło o utrwalenie obrazu miejsca czynu i śladów przestępstwa. Również z medycyny wyrosła jej gałąź – medycyna sądowa, jako odrębna dyscyplina, którą posługiwały się zainteresowane w postępie policje kryminalne Europy. Medycyna sądowa pozwalała ze stanu zwłok lub z obrażeń u rannych wnioskować o okolicznościach i czasie zgonu, względnie o uszkodzeniach ciała. W oparciu o medycynę sądową, a także dzięki chemii podjęto badania śladów znajdujących na ofiarach, na miejscach zbrodni i na osobach podejrzanych. Poszukiwano charakterystycznych właściwości oraz cech porównawczych tych śladów. Chodziło przy tym o ślady trucizny, nasienia męskiego i innych składników biologicznych, a zwłaszcza ślady krwi, które dla każdego były najbardziej bezpośrednim i zdradliwym piętnem zbrodni.

Jeśli berlińska policja kryminalna starała się dotrzymać kroku nowemu postępowemu prądowi, nie zawdzięczała tego prezydentowi policji

von Borriesowi, który w Herfordzie był radcą krajowym, a nazywano go „bastardem wieśniaka z nauczycielem”. Swoje stanowisko zawdzięczał on jedynie temu, że poprzednio należał do korporacji studenckiej „Vandalia”, a jego bratem korporanckim był pruski minister von Hammerstein. Dążność do postępu berlińskiej policji kryminalnej nie udzieliła się również jej szefowi, Dietericiemu. Nie wykazywał on w tym kierunku żadnego powołania. Tytuł szefa policji przejął po słynnym kobieciarzu, hrabim Pücklerze, dzięki temu, że jego wujem był podsekretarz stanu Braunbehrens. Każdy wiedział, że Dieterici nie lubił pracować, a wysoko cenił dobry trunek. Przede wszystkim z jego powodu von Borries wydał zarządzenie portierom prezydium policji, aby nie pozwalali wносить alkoholu na teren budynku służbowego. Nawet dłuższe służbowe podróże szefa nie wpłynęły na znajomość metod i osiągnięć nowoczesnej kryminalistyki. Pobyt w Paryżu wykorzystał na lepsze zapoznanie się z francuskim winem i piwem w Café de Paris oraz Brasserie Pousset. Jeśli Berlin Alexanderplatz od 1896 roku posiadał służbę informacyjną, pomiarową kartotekę Bertillona, wykaz zaginionych i rejestr wykroczeń, a od 1899 roku własną pracownię fotograficzną, to zasługę przypisać należy innym osobistościom. Należał do nich asesor Lindenau, który tego ranka 11 czerwca stał na brzegu Szprewy, obok von Borriesa i Dietericiego. On to właśnie przygotowywał niemieckie wydanie dzieła inicjującego nową epokę we Francji, Włoszech i w Hiszpanii, książkę neapolitańskiego kryminalistyka, Nicefora, pt. *Die Kriminalpolizei und ihre Hilfswissenschaften* (Kryminalna policja i jej nauki pomocnicze). Dzieło to zajmowało się wszystkimi naukowo-technicznymi możliwościami identyfikacji i rejestracji dla celów śledczych. Niceforo uzasadniał, że przez centralne kartoteki pomiarowe możliwe jest wykrycie także tych kryminalistów, którzy dzięki zmianie miejsca zamieszkania stawali się pozornie nieuchwytni. Równie wnikliwie omawiał on naukowo-przyrodnicze badania śladów przestępstwa.

Kiedy von Borries około godziny ósmej wydał rozkaz „wyjaśnienia przestępstwa za wszelką cenę”, to dysponując nowym systemem rejestra-

cyjnym, można było w ciągu dziesięciu minut złożyć prezydentowi policji meldunek, że od czwartku 9 czerwca w południe zaginęła w północnym Berlinie dziewięcioletnia dziewczynka, której opis ogólnie zgadzał się ze znalezionym tułowiem dziecka i resztkami jej ubrania. W rejestrze nr 1 oddziału czwartego na Alexanderplatz znajdował się odpowiedni meldunek. Dziewczynką, która zaginęła, była Lucie Berlin, młodsza córka pracownika wytwórni cygar, Friedricha Berlina, który ze swą rodziną mieszkał w domu czynszowym przy Ackerstrasse 130. Urzędnik właściwego komisariatu był już w drodze, by sprowadzić ojca zaginionej na miejsce znalezienia ciała. Von Borries (zwracający uwagę na swą popularność, podobnie zresztą jak i prefekt policji w Paryżu, Lepine) czekał na brzegu Szprewy, a dookoła zbierał się coraz liczniejszy tłum ciekawskich. Gdy przybył Friedrich Berlin, blady pięćdziesięcioletni mężczyzna w ubraniu roboczym i pantoflach, trzeba było siłą torować mu drogę poprzez ciżbę. Nie przesadził miejscowy reporter, który następnego dnia doniósł, że Berlin, gdy poznał swoją córkę po bliźnie pod piersią, zemdlął ze słowami „O Lucie”. Von Borries, świadom oddziaływania tego typu gestów na prasę oraz publiczność, kazał pracownika wytwórni cygar odwieźć własnym powozem do domu i podyktował treść obwieszczenia do ludności, mającego się ukazać we wszystkich gazetach i na wszystkich słupach ogłoszeniowych:

Tysiąc marek nagrody! Dziś rano o godzinie 7.45 wypłynął przed domem przy Schiffbauerdamm 26 tułów Lucie Berlin urodzonej 8 stycznia 1895 roku w Berlinie. Głowa, ręce i nogi zwłok zostały oddzielone ostrym narzędziem. Dziewczynka bawiła się dziewiątego tego miesiąca w południe około pierwszej godziny na podwórzu domu przy Ackerstrasse 130, i od tego czasu zaginęła. Była ona jak na swój wiek dość rosta, ubrana w czerwono-brązową wełnianą sukienkę, czarny fartuszek z ramiączkami, białe skarpetki, czerwono-brązowe majteczki i buty z cholewkami. Na szyi miała czarną aksamitkę z podłużnym złotym medalionem do otwierania. Wszystkie osoby mogące udzielić informacji o pobycie dziewczynki, która prawdopodobnie

stała się ofiarą gwałtu, który mógł mieć miejsce między dziewiątym a jedenastym tego miesiąca, albo jeśli się z nią zetknęły, są proszone o zgłoszenie się w policji kryminalnej lub we właściwym komisariacie policji.

Berlin, 11 czerwca 1904

Prezydent Policji
von Borries

Następnie prezydent policji mianował komisarzy Wannowskiego i Wehna kierownikami komisji śledczej, a na centralę dochodzeniową wyznaczył komisariat policji nr 59. Wannowski był spokojnym, mało mównym, ale bardzo bystrym mężczyzną. Wehn, w przeciwieństwie do Wannowskiego, był nadzwyczaj pobudliwy, lubił gestykulować, odznaczał się żywą mimiką i bujną fantazją, łatwo się zapalał.

W momencie podejmowania obowiązków śledztwa żaden z nich jednak nie przewidywał, że zetknęli się z przypadkiem, który zwrócić miał uwagę całego Berlina na znaczenie przyrodniczych badań śladów, a w szczególności śladów krwi. Przypadek ten ujawnił możliwości stwierdzenia i analizy śladów krwi, jakimi dysponowali lekarze, chemicy i kryminaliści w roku 1904.

2. Około godziny dziewiętej Wannowski i Wehn rozpoczęli swą pracę. Kilku patrolom policji kryminalnej, które systematycznie przetrząsały Berlin i poszukiwały przestępców przeciwko obyczajności, sutenarów i kieszonkowców, nakazali zwrócić szczególną uwagę na teren Ackerstrasse. Wydali też zlecenie poszukiwania podejrzanych mężczyzn, a mianowicie tych, których widziano w czwartek w południe lub później z jakąś dziewięcioletnią dziewczynką. Na Alexanderplatz i w rewirze nr 59 została utworzona kryminalna komórka operacyjna, której pracownicy mieli zadanie spisywać wypowiedzi wszystkich, bardziej lub mniej przydatnych świadków. Należało się bowiem liczyć z nawałem informacji, gdy tylko zostanie rozpowszechniony apel von Borriesa.

Obaj komisarze pojechali następnie na Ackerstrasse, na tę niezmiernie długą, szarą ulicę obramowaną czynszowymi, podobnymi do koszar

kamienicami. Tu też dotarł do nich w ciągu dnia goniec z kostnicy, który przyniósł tymczasowy wynik oględzin zwłok dziecka. Berlin nie posiadał jeszcze uniwersyteckiego instytutu medycyny sądowej tak jak Paryż, a jedynie zakład naukowy medycyny publicznej mieszczący się w miejskiej kostnicy*. Ale dyrektor tego zakładu, czterdziestosześcioletni prof. Fritz Strassmann, był zwolennikiem współpracy medyczno-kryminalistycznej (poglądu pochodzącego głównie z Paryża i Lyonu). Strassmann osobiście wraz z asystentem dr. Schulzem i drugim lekarzem dokonał oględzin tułowia wydobytego ze Szprewy. W krótkiej relacji podał, że Lucie Berlin została najprawdopodobniej uduszona. Okolica łonowa dziewczynki okazywała ślady rozrywania grubymi palcami. Te zranienia powstały najprawdopodobniej wówczas, gdy dziecko na skutek dławienia było bliskie śmierci, a czynność jego serca już ustawała. Oddzielenie kończyn było dokonane również przez osobę o niezgrabnych rękach. Sama śmierć mogła nastąpić na około jedną godzinę po ostatnim posiłku składającym się z „wieprzowiny, ziemniaków i mizerii”.

Dom przy Ackerstrasse 130 był wielopiętrowym ciemnym budynkiem, w którym gnieździło się w niskich, ciasnych mieszkaniach niemal sto rodzin. Przez bramę we frontowej części można było dostać się na bardzo zaniedbane, wewnętrzne podwórko i stąd poprzez wydeptane drewniane schody do poszczególnych pięter z ciasnymi korytarzami, z ubikacjami na półpiętrach i brązowymi ze starości drzwiami prowadzącymi do mieszkań. Pracownicy policji kryminalnej, Ball i Ogotzek, którzy towarzyszyli Wehnowi i Wannowskiemu, byli już zadowoleni w tej dzielnicy nędzy. Zнали robotników i robotnice, drobnych rzemieślników i rencistów, którzy w tym szarym morzu domów i ulic, knajp i pułapek, mieszkali drzewi w drzwi z prostytutkami, sutenerami, łobuzami, oszustami i włamywaczami, wkradającymi się co noc na teren całego Berlina.

* Kostnicę tę określa autor jako *Schauhaus* (dom oględzin). Chodzi więc o budynek znany w Berlinie jako Leichenschauhaus, gdzie znajdowała się morga, w której składano niezidentyfikowane zwłoki wystawiane na pokaz do oglądania przez rodziny osób zaginionych (przyp. tłum.).

Tymczasem „Berliner Morgenpost” rozpowszechniła po mieście plakaty o morderstwie, a nadzwyczajne dodatki gazet przyniosły wiadomość, która dotarła do najdalszych zakamarków miasta. Różni ciekawscy, kobiety i dzieci, bezrobotni i ludzie nigdy niepracujący oblegli dom nr 130. Właśnie przed chwilą policjanci tego rewiru uratowali przed grupą niedorostków szewca, niejakiego Petereita, któremu ktoś zarzucił, że jest *Nuttenjägerem* (tak nazywano tu uwodzicieli dzieci). Petereita obrzucono kamieniami i pobito kijami.

W ciasnej kuchni Friedricha Berlina na pierwszym piętrze oficyny zastał Wannowski zgromadzoną całą rodzinę – ojca, matkę, pięćdziesięcioletnią spracowaną kobietę, starszego dziewiętnastoletniego syna oraz młodszego syna Hugona, który był gościem. Cierpliwie uspokajając stale płaczących i łagodząc ich wybuchy gniewu, dowiedział się Wannowski tego, co rodzina mogła powiedzieć o zniknięciu Lucie. Dziecko przyszło 9 czerwca około godziny jedenastej ze szkoły do domu, krótko bawiło się na podwórku i u kupca Franka kupiło cukierki za dwa fenigi. Po powrocie Lucie czekała na swego ojca, który kwadrans po dwunastej przyszedł na obiad do domu. Wszyscy razem jedli kotlety wieprzowe, ziemniaki i mizerię, po czym Friedrich Berlin wrócił do fabryki cygar. Krótko przed godziną trzynastą dziewczynka poprosiła o klucz do klozetu. Klozet znajdował się na półpiętrze powyżej, a oddalony był od mieszkania o kilka kroków. W dwadzieścia minut później przyszedł na obiad Hugon. Poszukując Lucie, stwierdził, że klozet jest zamknięty, potem zszedł na podwórze, wysłuchując od kobiet i dzieci najsprzeczniejszych informacji, po czym aż do samego wieczora dowiadywał się o Lucie u znajomych. W końcu Friedrich Berlin złożył meldunek w komisariacie policji.

Wannowski chciał wiedzieć, czy Lucie była dzieckiem łatwowiernym. Ale kto w tej dzielnicy mógł być łatwowierny? Tak zwani *Nuttenjägerzy* wyczekiwali na każdym rogu ulicy z cukierkami i pieniędzmi. Dwa dni przed zniknięciem Lucie pewna dziewczynka z drugiego końca oficyny przysłała do domu z podartą bielizną i z dwudziestoma pięcioma fenigami nagrody w ręczce. Wszyscy wbijali więc Lucie do głowy: „Nigdy nie zadawaj się z kimś, kogo nie znasz”. Komisarz Wehn rozglądał się tymczasem

po domu. Gdyby Lucie została uprowadzona lub dobrowolnie wyszła na ulicę i tam została złapana, wówczas sam sprawca albo dziecko, względnie oboje musieliby po godzinie trzynastej przejść przez frontową bramę. Administrator domu Möbius powiedział, że w godzinach południowych na podwórzu grał kataryniarz i jak zwykle w takich sytuacjach wielu ciekawskich stało na podwórzu, wielu też wyglądało przez okna. Wehn kazał sprowadzić do mieszkania administratora tych wszystkich, którzy uważali, że mają coś ważnego do powiedzenia. Wypytywali ich Ogotzek i Ball.

Akcja ta, prowadzona do późnego popołudnia, niewiele dała obu komisarzom. Z olbrzymiej masy najróżnorodniejszych wypowiedzi mieszkańców z Ackerstrasse, osób rozpytywanych w rewirze 59, na Alexanderplatz i przez patrole policji kryminalnej, tylko nieliczne dane mogły być użyteczne.

Między innymi krawiec Gustav Rese, który z okna swego mieszkania mógł obserwować dom przy Ackerstrasse 130, sądził, że widział trzydziesto- względnie czterdziestoletniego mężczyznę, który około godziny czternastej wyszedł z bramy wyjściowej, prowadził za rękę dziewczynkę i udał się w kierunku położonego niedaleko dużego parku Humboldthain. Mężczyzna ten miał „wyjątkowo szerokie, źle na nim leżące spodnie”.

Stolarz Grycyzkowski z domu nr 131 twierdził, że zauważył w bramie wjazdowej już o godzinie trzynastej dwóch mężczyzn, których nie znał. Jeden z nich rozmawiał później z jakimś dzieckiem. Także niejaka pani Rehrkorn i jej córka zauważyły na Ackerstrasse dwóch mężczyzn z dziewczynką, która niosła papierową torebkę. Jeden z tych mężczyzn odszedł, a drugi pociągnął dziewczynkę za sobą w kierunku Humboldthain, miał on słomkowy kapelusz i ciemne ubranie z obwisłymi z tyłu spodniami. Przesłuchiwana była też dziewięcioletnia dziewczynka, Greta Schreiber. Zeznania składała z wielkim zapałem, ale nie bardzo jej wierzono. Greta twierdziła, że Lucie nie poszła do klozetu, lecz że przebiegła obok niej na schodach, wybiegła na podwórze i dalej na ulicę. Inna, dwunastoletnia dziewczynka o nazwisku Adametz, podawała, że 9 czerwca tuż przed obiadem zaczął z nią rozmawiać jakiś młody brodaty mężczyzna, który miał słomkowy kapelusz i „wiszące spodnie”. Pokazywał jej ładną zieloną

butelkę. Gdy uciekła, osobnik ten zatrzymał się przed sklepem kupca Franka. W tym czasie Lucie Berlin weszła do sklepu po cukierki.

Wannowski był zbyt ostrożny, aby wpaść w pułapkę fałszywych wskazówek kryjących się w wypowiedziach dzieci. Jednak dziwnie powtarzające się informacje o źle leżących spodniach, słomkowym kapeluszu, brodzie oraz wzmianka o Humboldthain zwróciły jego uwagę. Czy Lucie istotnie była tak ostrożnym dzieckiem, jak to twierdziła jej matka? Czy przed obiadem podczas kupowania cukierków nie została zwabiona obietnicą przez jakiegoś obcego człowieka? Czy wzięcie klucza do klozetu nie było tylko pretekstem do tego, by zniknąć z domu? Podejrzenia Wannowskiego zostały podsycone dodatkowo przez wypowiedź doróżkarza Krügera. Gotów był on przysięgać, że 9 czerwca w południe widział ze swojej doróżki w Humboldthain mężczyznę utykającego na jedną nogę, który prowadził jakąś dziewczynkę za rękę.

O godzinie siedemnastej pracownicy policji obyczajowej odszukali znane im prostytutki z Ackerstrasse po to, by uzyskać dodatkowo informacje na temat posiadanych już podejrzeń. Każdego z tych policjantów Wannowski informował osobiście o dotychczasowych wynikach śledztwa, a szczególnie o kulejącym mężczyźnie w źle skrojonych spodniach. Policjanci Siegel i Blume zapukali o godzinie osiemnastej do drzwi mieszkania, które było oddalone tylko o kilka metrów od mieszkania Friedricha Berlina. Drzwi te prowadziły do mieszkania niejakiej Johanny Liebetruht, która od kilku lat zarejestrowana była jako prostytutka. Tego dnia przed południem, mniej więcej w czasie, gdy znaleziono tułów dziecka w Szprewie, wypuszczona została z więzienia przy Barnimstrasse, po odbyciu krótkiej kary za „obrazę klienta”. Johanna Liebetruht, lat trzydziści dwa, wysoka, korpulentna, ze spłaszczonym siodełkowatym nosem, lecz poza tym ładna na twarzy, przyjęła Siegla i Blumego z wyraźną podejrzliwością osoby dopiero co zwolnionej z więzienia. Przy stole w jej małej kuchni siedział przy jedzeniu krępy, mający około czterdziestu lat mężczyzna, z ciemnoblond włosami i wąsem. U jego stóp leżał czarny pies. Siegel zgodnie ze zwyczajem zażądał pokazania dowodu osobistego. Chodziło o Theodora Bergera, handlarza starzyzną, zamieszkałego przy

Bergstrasse 70. Johanna Liebethruth przedstawiła go jako swego starego znajomego, który odwiedził ją z okazji jej powrotu z więzienia. W chwili później, po nagłej zmianie nastroju, pozbywając się podejrzliwości, gospodyni wśród łzawego wzruszenia pochwaliła się, że Theodor Berger już od wielu lat chciał się z nią ożenić i że teraz za kilka dni odbędzie się ich wesele. Siegel zbyt często spotykał się z utajonymi, sentymentalnymi tęsknotami prostytutek do zawarcia małżeństwa i dlatego nie zainteresował się wyznaniem, na które Berger nie zwracał żadnej uwagi i nie przerywał jedzenia. Siegel nie obserwował jednak Bergera tak bacznie, jak to zwykle czynił, gdy szukał sutenerów. W końcu miał w tej chwili inne zadania i starał się dowiedzieć od Johanny Liebethruth, czy zna mężczyznę odpowiadającego rysopisowi, który podał mu Wannowski. Gdy prostytutka zorientowała się, że odwiedziny policjanta dotyczyły nie jej samej, lecz Lucie Berlin, stała się bardziej przystępna i skora do wyjaśnień. Popłakując, zapewniała, że znała tę „biedną małą”, która nazywała ją ciotką i że dziewczynka ta robiła dla niej zakupy. Jeśli zaś chodzi o mordercę, to jej zdaniem może to być tylko jedna osoba, a mianowicie Otto Lenz, sutener jej koleżanki Emmy Seiler, mieszkającej w suterenie tego właśnie domu. Emma dopiero przed kilku dniami pozbyła się Lenza, a pozbyła się go, ponieważ widywała go z nieletnimi dziewczętami. Mężczyzna ten kulał, nosił źle skrojone spodnie i słomkowy kapelus. Nie tylko znał on Lucie Berlin, lecz bawił się z nią. Siedziała kiedyś u niego na kolanach, kazał jej też tańczyć przy muzyce i bacznie wodził za nią wzrokiem.

Przez krótką chwilę Siegel miał uczucie niepewności. Zgłaszane podejrzania wydawały mu się za szybkie i za pewne, ale poszedł do sutereny i odszukał Emmę Seiler, która właśnie wkładała gorset przed wieczorną rundą uliczną. Nic nie robiła sobie z obecności policjanta, złorzeczyła Lenzowi, nazywała go wymoczkowatym uwodzicielem dzieci i potwierdziła wszystko, o czym dowiedział się Siegel przed chwilą. Jej pełna gotowość do wskazania wszystkich lokali, w których Lenz przebywa i może być ujęty, również wywołała u Siegla uczucie nieufności. Ponieważ nie był w stanie bliżej uzasadnić swych wątpliwości, przekazał bez komentarzy uzyskane informacje Wannowskiemu.

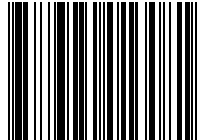
Kolejna, po *Stuleciu detektywów*, odsłona pasjonującej historii narodzin nowoczesnej kryminalistyki.

Czym byłyby osiągnięcia wybitnych detektywów i policjantów bez żmudnej pracy specjalisty kryminologa i biegłego sądowego? To dzięki ich badaniom możliwe stało się rozwiązanie skomplikowanych zagadek kryminalnych na podstawie tak znikomych śladów, jak niedopałek papierosa, włosy w dłoni ofiary czy grudka ziemi na butach mordercy. Jürgen Thorwald w swej klasycznej już książce odsłania przed nami tajemnice najbardziej przełomowych odkryć w dziedzinie kryminalistyki z początku XX wieku.

Dowiemy się z niej między innymi, jak nauczono się odróżniać krew ludzką od zwierzęcej i w jakich okolicznościach odkryto grupy krwi, kiedy rozpoczęto identyfikację przestępców na podstawie analizy plam nasienia, śliny i potu oraz jaką rolę odegrały pewne owady w schwytaniu „piwnicznego mordercy” w przedwojennym Paryżu. A wszystkie te opowieści odwołują się do prawdziwych zbrodni i historii śledztw sprzed lat, dzięki czemu książkę Thorwalda czyta się jak powieść kryminalną, od której nie sposób się oderwać.


Cena detal. 59,90 zł

ISBN 978-83-240-1308-1



9 788324 013081

www.**znak**.com.pl

 KSIĄŻKI Z DOBREJ STRONY